

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik Podlaski

Nr 41 (420) 11 – 17 października 2019
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927
NAKŁAD 10000 EGZ.

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY

TYGODNIKPODLASKI.PL

DOŁĄCZ DO NAS



BĘDZIEMY PRACOWAĆ DLA DOBRA TEJ ZIEMI



TAŚMA PRAWDY SOSNOWSKIEGO

POŁUDNIOWE PODLASIE | 3

Dotarliśmy do nagrania narady z udziałem Sławomira Sosnowskiego. Kandydat anty-PiS w wyborach do Senatu komentuje kwestie związane z budową kluczowej dla rozwoju regionu trasy Via Carpatia. Słowa eks-marszałka szokują!

PIĄTKA NA 100 DNI!

POLSKA | 8

Gwarancja 13 i 14 emerytury dla wszystkich seniorów. Program budowy 100 obwodnic dla średnich i mniejszych miast. Plan doprowadzenia równych dopłat dla polskich rolników. Bezpłatne badania lekarskie dla wszystkich Polaków po czterdziestce. Średnio 500 zł miesięcznie korzyści dla mikro i małych firm. Taki jest plan PiS na 100 pierwszych dni drugiej kadencji. Koniecznie sprawdź szczegóły!



IDEOLOGIA LGBT MOŻE PRZYJŚĆ I TU!

POLSKA | 13

Czołowy polityk anty-PiS na Południowym Podlasiu Riad Haidar deklaruje wprost: jestem za adopcją dzieci przez pary homoseksualne. Prezydent Białej Podlaskiej nie sprzeciwia się, gdy do miasta przyjeżdżają „edukatorzy”, którzy chcą nauczać miejscowych, jak kochać inność i być tolerancyjnym. Po cichu, niepostrzeżenie, obyczajowa rewolucja nadchodzi i do nas!



– Zadzwońmy do przyjaciół, przypomnijmy tym, którzy mogli zapomnieć, którzy się wahają i są niepewni, jeszcze do końca nieprzekonani. Zadajmy to podstawowe pytanie: jak żyło się cztery, pięć lat temu i jak żyje się dzisiaj? – tak premier Mateusz Morawiecki zachęca Polaków do udziału w wyborach. – Potrzebujemy wielkiej mobilizacji, bo w niedzielę rozstrzygną się przyszłe losy Polski. To jest walka o uczciwą, solidarną, bogatą i wierną Bogu Polskę. Musimy w niej zwyciężyć! – apeluje senator Grzegorz Bierecki, przeciwko któremu stanie 13 października cała anty-PiS.

CZYTAJ | 4, 5

Pamięć o Eurydyce i Mistrzu

Już dzisiaj (11 października) niezwykle, muzyczne wydarzenie w Białej Podlaskiej. Przyjedzie do nas niezwykle utalentowana Katarzyna Zawada z koncertem „Śpiewająca Eurydyka”. Wydarzenie będzie poświęcone pamięci Anny German i Bogusława Kaczyńskiego.

PAN GRZEGORZ BIERECKI SENATOR RP
I STOWARZYSZENIE PAMIĘCI
BOGUSŁAWA KACZYŃSKIEGO

11 października 2019
godzina 19:00

mają zaszczyt zaprosić
NA KONCERT

ŚPIEWAJĄCA EURYDYKA

PIOSENKI
ANNY GERMAN
W WYKONANIU SOLISTKI
KATARZYNY ZAWADY
LAUREATKI MIĘDZYNARODOWEGO
FESTIWALU PIOSENKI - ANNA GERMAN

AULA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY WYŻSZEJ
W BIAŁEJ PODLASKIEJ, UL. SIDORSKA 95/97

Partner: Komenda Powiatowa Strażacka w Białej Podlaskiej



BIAŁA PODLASKA

Katarzyna Zawada jest laureatką Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Anny German. To absolwentka Wydziału Wokalno – Aktorskiego Akademii Muzycznej w Poznaniu (2018). Z wykształcenia również pianistka. W swoim repertuarze posiada utwory operetkowe, musicalowe, oratoryjno – kantatowe oraz światowe przeboje. Do Białej Podlaskiej zaprosiła ją Stowa-

rzyszenie Pamięci Bogusława Kaczyńskiego, które przygotowując to wydarzenie nawiązało współpracę z Ligą Kobiet Polskich. Honorowym patronatem objęli koncert senator Grzegorz Bierecki i wicemarszałek województwa lubelskiego Dariusz Stefaniuk. Niezwykły koncert odbędzie się o godz. 19:00 w auli Państwowej Szkoły Wyższej w Białej Podlaskiej. Wstęp jest bezpłatny. Zapraszamy!

Zaproszenie dla seniorów

BIAŁA PODLASKA

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Białej Podlaskiej zaprasza na podsumowanie spotkań integracyjnych Białskich Seniorów do Wod-Kanu

pt. „Święto pieczonego jabłka”. Impreza odbędzie się 17 października (początek o godz. 12) a jej koszt to 10 złotych. Szczegółowe informacje i zapisy: ul. Brzeska 41 poniedziałki i czwartki, godz. 10.00 – 14.00, tel. (83) 343 64 70.

tygodnik
Podlaski
BIAŁA PODLASKA BIAŁY PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL
TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 10 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136,
21-500 Biała Podlaska
redakcja@tygodnikpodlaski.pl
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia
REDAKTOR NACZELNY: Piotr Filipczyk

REKLAMA:
reklama@tygodnikpodlaski.pl
kamil.paszkowski@apella.com.pl
tel. 695 353 321

Piękny finał niezwykłego konkursu

Zakończyła się piąta edycja konkursu „List do Taty” organizowanego przez Senat RP. W naszym regionie przedsięwzięciu patronuje senator Grzegorz Bierecki. Finalistką z Południowego Podlasia została Nikola Adamowicz z Misiów (gm. Międzyrzec Podlaski). Serdecznie gratulujemy!

POLSKA

Konkurs ogłosiła Komisja Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej Senat RP we współpracy z Fundacją im. Św. Cyryla i Metodego. Jego celem jest zwrócenie uwagi opinii publicznej na ważną rolę ojca w rodzinie oraz propagowanie przykładów dobrego ojcostwa. Uroczyste ogłoszenie wyników 5. edycji konkursu odbyło się 25 września 2019 r. w Senacie. Finalistką z okręgu senatora Grzegorza Biereckiego została uczennica Nikola Adamowicz z miejscowości Misię gm. Międzyrzec Podlaski. Senator osobiście odwiedził Szkołę Podstawową im. Marii Konopnickiej w Misiach by wręczyć laureatce nagrody rzeczowe. Oprócz tego Nikola wraz z ojcem Wiesławem odbyła następnego dnia wycieczkę do polskiego parlamentu oraz Centrum Kopernika w Warszawie.



Senator Bierecki odwiedził Szkołę Podstawową im. Marii Konopnickiej w Misiach, by wręczyć laureatce nagrody rzeczowe

– W dzisiejszych czasach lewicowej nawałnicy obyczajowej trzeba z całych sił promować tradycyjny model rodziny. Propagowanie przykładów dobrego ojcostwa to ważny element naszych sta-

rań. Bardzo się cieszę, że w kolejnej edycji konkursu wzięło udział tak wielu młodych mieszkańców naszego regionu. Wszystkim bardzo dziękuję i gratuluję – mówi senator Grzegorz Bierecki.

Jest wykonawca ważnej inwestycji

Kolejny sukces burmistrza Terespoła Jacka Danieluka.

TERESPOL

Podpisana została umowa z firmą, która wykona inwestycję „Rewitalizacja zdegradowanego obszaru Konowicy”. Przekazanie placu budowy planowane jest na 21 października. Jeszcze w tym roku rozpoczną się prace budowlane. Tak długo oczekiwana inwestycja z dofinansowaniem unijnym ponad 6 mln zł zmieni wizerunek terenu wokół stadionu jak i całego miasta. Już w 2021 r., kiedy zakończy się inwestycja, mieszkańcy i goście będą miło spędzać wolny czas na tym obszarze. Przy realizacji tego zadania oczyszczone i pogłębione zostaną dwa zbiorniki wodne, wyremontowany budynek hotelu przy stadionie, powstanie droga dojazdowa, parkingi, ścieżka rowerowa,



Rewitalizacja jest kolejnym poważnym sukcesem burmistrza Terespoła Jacka Danieluka

amfiteatr, skate park, plac zabaw, siłownia na świeżym powietrzu. Całość zostanie oświetlona i objęta monitoringiem. – Ta inwestycja nie była by możliwa bez

współpracy z urzędem marszałkowskim i wicemarszałkiem Dariuszem Stefaniukiem – podkreślają przedstawiciele terespolskiego urzędu.

Robert
GMITRUCZUK
LISTA PiS MIEJSCE NR 12

PiS DOBRY CZAS DLA POLSKI

TAŚMA PRAWDY SOSNOWSKIEGO! CO PSL CHCE ZROBIĆ Z VIA CARPATIA?

– Trasy Via Carpatia i Via Baltica są niezbędne dla rozwoju Polski Wschodniej – mówił prezydent Andrzej Duda podczas swojego przemówienia otwierającego niedawny Kongres 590. To, co jest oczywiste dla głowy państwa i każdego, kto dobrze życzy naszemu regionowi – wcale takie nie jest dla Sławomira Sosnowskiego. Dotarliśmy do nagrań, z których jasno wynika, co eks-marszałek sądzi o Via Carpatii. Jego słowa po prostu szokują – nawet biorąc pod uwagę formację, z jakiej się wywodzi!

POŁUDNIOWE PODLASIE

Fakty są nieubłagane. Za czasów, gdy województwem lubelskim rządziła samorządowa koalicja PO-PSL, region osunął się na gospodarcze dno. Według najnowszych, pełnych danych Eurostatu (za rok 2017, czyli gdy woj. lubelskim rządził Sławomir Sosnowski) województwo lubelskie jest najbiedniejsze w Polsce. Przed nami uplasowały się dotychczas biedniejsze: Podkarpackie, woj. warmińsko-mazurskie i podlaskie. To także w woj. lubelskim mieści się najbiedniejsza gmina w Polsce.

Szansa dla regionu

Jedną z kluczowych inicjatyw, które podjął PiS, by zaniebdywana przez nie-sławianą koalicję PO-PSL Polska wschodnia szybko stanęła na nogi jest Via Carpatia – transkontynentalna trasa z północy na południe Europy. Będzie ona przebiegała przez Południowe Podlasie. Nie trzeba tłumaczyć, jak wiele możemy zyskać dzięki potężnemu szlakowi komunikacyjnemu. Natychmiast pojawią się inwestycje, dziesiątki tysięcy miejsc pracy i miliardy złotych, jakie będzie tu zostawiał biznes, ale i turyści.

Czy Via Carpatia jest oczekiwana przez

wszystkich polityków działających na Południowym Podlasiu? Okazuje się, że niekoniecznie. Podczas strategicznej narady samorządowców regionu, Sławomir Sosnowski zgłosił swoje wątpliwości dotyczące faktycznej potrzeby budowy Via Carpatia przebiegającej w okolicach Białej Podlaskiej, Radzyna i Międzyrzecza Podlaskiego. Zdaniem Sosnowskiego, rozbudowa drogi S19 nie wnosi oczekiwanych wartości, bo – jak wyraził się działacz PSL – strumień transportu może być kierowany do Kłajpedy. A zatem nie będą korzystały na nim polskie porty. Dotarliśmy do nagrania z tej narady.

Shokujące słowa Sosnowskiego

– Chciałem uzmysłowić państwu jedną rzecz, mianowicie taką, że Via Carpatia która na odcinku Lublin-Kraśnik-Lublin-Lubartów jest obciążona najbardziej [...] budowana jest dzisiaj [...] tylko do granicy z Podkarpaciem. I jest to połączenie z autostradą A4 tak naprawdę. I ona rozwiązuje [...] problemy na pewno Podkarpacia dlatego, że włączona już jest dzisiaj do drogi krajowej numer 17 i 12 i tą drogą do Warszawy za chwilę, no za rok góra za półtora [...]doskonały dostęp będą miały kraje z południa Europy, Grupy Wyszehradzkiej autostradą



Czy Sławomir Sosnowski nie chce Via Carpatia na północ od węzła S17 i DK19 w okolicach Lublina?

A-1 do portu w Gdańsku w Gdyni – mówił Sosnowski podczas spotkania z samorządowcami w Terespolu. Przedstawiciel PSL sugeruje brak ekonomicznego uzasadnienia dla rozwoju Via Carpatia na północ od rozwidlenia dróg krajowych 19 (biegnącej przez wojewódz-

two lubelskie) i 17 (prowadzącej z Lublina w kierunku Warszawy). To ujawnienie bardzo niebezpiecznych planów PSL, które po zdobyciu władzy przez opozycję mogą doprowadzić do krachu regionalnych inwestycji drogowych opartych o rozbudowę S19. Na które drogi zostaną przeznaczone pieniądze, jeśli nie na naszą część Via Carpatia? To pytanie pozostaje prawdziwą zagadką.

– I w momencie, kiedy zostanie uruchomiony ten strumień połączeń, [...] to z różnych względów, i ekonomicznych i państwowych nie wiem, czy tak będzie zależało na tym żeby przekierować te strumienie transportu do Kłajpedy bo zarabiał będzie kto inny na przewozie tych towarów – mówił Sosnowski.

Ant-PiS przeciw Via Carpatia

Przerażające wystąpienie Sławomira Sosnowskiego to nie pierwsza sytuacja, kiedy działacze anty-PiS usiłują blokadą kluczową dla Podlasia inwestycję. W grudniu 2014 roku, na wniosek europosłów z Europejskiej Partii Ludowej, wśród których zdecydowany prym wiodli europosłowie PO, m.in. Jarosław Wałęsa i Julia Pitera, Komisja Petycji Parlamentu Europejskiego zdecydowała o zamknięciu rozmów dotyczących budowy z funduszy unijnych tzw. Via Carpatia. Wniosek o rozpoczęcie działań na forum Unii w sprawie projektu Via Carpatia, zgodnie z procedurami UE, złożył polski obywatel, mieszkaniec Stalowej Woli. Ale to posłowie ówczesnej koalicji rządzącej zdusili w zarodku możliwość debaty w sprawie tyżającej poprawy bytu milionów Polaków.

– Po raz pierwszy, odkąd pracuję w Parlamencie Europejskim spotkałem się z sytuacją, gdy polscy europosłowie grzebią ważne strategiczne plany dotyczące rozwoju Polski w taki sposób: prymitywny, pełen kompleksów i głupi – komentował w 2014 roku wiceszef komisji transportu i turystyki PE, europoseł PiS Tomasz Poręba.

Działacze PO-PSL wielokrotnie demonstrowali swoją pogardę i lekceważenie dla Polski Wschodniej. Przez lata najwyraźniej niewiele się zmieniło.

Chcieliśmy poprosić Sławomira Sosnowskiego o komentarz do szokujących stwierdzeń z narady. Niestety, jego telefon milczał.

Zapis skandalicznych wypowiedzi Sosnowskiego na www.tygodnikpodlaski.pl

PF

Adam Meller, prezes Portu Gdynia

„Wielki zysk, a nie żadne zagrożenie”

Myślę że duży projekt Via Carpatii, która zaczynać się będzie w Salonikach a kończyć w Kłajpedzie jest ważny dla mieszkańców Polski wschodniej. Myślę że odpowiednie inwestycje, chociażby w drogę S7, która w tej chwili jest modernizowana – zyska parametry drogi krajowej, dwujezdniowej – oraz odpowiednią promocję naszych portów, spokojnie jesteśmy w stanie zyskiwać ładunki, które będą z południa Europy tą drogą jeździć. Widzę więc raczej szansę na wielki zysk i rozwój. Nie można tu mówić o żadnym zagrożeniu.

Oto prawdziwa twarz anty-PiS. Taśmy pogrążają polityka

Na wybory idą ludzie, którzy się g... interesują – twierdzi Sławomir Neumann, do niedawna szef klubu PO-KO w Sejmie i jeden z filarów obozu anty-PiS. Nagrane przez innego działacza Platformy wypowiedzi Neumanna oburzyły Polskę i pokazały prawdziwą twarz totalnej opozycji.

POLSKA

– Rzygam tym Tczewem. Słowo honoru ci daję, rzygam tym Tczewem. Dlatego, mówiąc szczerze, nie chcę zajmować się Tczewem, bo tam są same po...y, naprawdę – mówił Sławomir Neumann do kolegi z PO.

– Na wybory idą głosować ludzie, którzy g***o się interesują. Nie wiedzą, kto jest. I będą widzieli w Polsce atakowanych niepisowskich prezydentów z aktami oskarżenia – odpowiadał z kolei

Neumann na wątpliwości rozmówcy, czy platformerski prezydent Tczewa na Pomorzu nie dopuścił się przypadkiem przekrętu. – Nikogo to nie ruszy. Nasz elektorat, ten antypisowski, uzna, że to jest ka atak PiS-u, żeby go zabić. I pójdą jeszcze bardziej na niego. Tak to wygląda. W różnych badaniach, k***a, naszych, których oskarżają. Hania Zdanowska [prezydent Łodzi z PO – przyp. red.] zyskuje, jak ma akt oskarżenia – słyszemy na nagraniach.

Neumann przedstawił, jak oceniło wielu eksper-

tów, credo Platformy Obywatelskiej, zdumiewająco podobne do zasad obowiązujących w mafii.

– Pamiętaj: jedna zasada jest dla mnie święta, k...a. Naucz się tego, jak będziesz w Platformie, będę cię bronił, k...a, jak niepodległości. Jak wyjdiesz z Platformy, to masz problem – mówi Neumann. Po ujawnieniu taśm przez TVP polityk zrzekł się funkcji szefa klubu PO-KO. Ale w wyborach nadal startuje...



HS Sławomir Neumann pokazał, czym jest PO

foto: Andrzej Wiktor

BĘDZIEMY PRACOWAĆ



Potrafimy rządzić Polską, potrafimy dbać o sprawy Południowego Podlasia, chcemy jeszcze ciężiej pracować dla wspólnego dobra. W najbliższą niedzielę prosimy o mobilizację. Każdy głos jest cenny, każdy głos może przedłużyć dobry czas dla Polski. Chodźmy wszyscy na wybory! – apelowali liderzy PiS podczas kończącej kampanię konwencji w Białej Podlaskiej i Parczewie.

POŁUDNIOWE PODLASIE

Świetna frekwencja i bardzo bojowe nastroje – tak było podczas ostatnich spotkań wyborczych na w naszym regionie.

Od niego się zaczęło

– Na Południowym Podlasiu od niego wszystko się zaczęło. To człowiek o ol-

chodzi do kościoła, dlatego ukochał tak mocno ten region. To człowiek, który jak żaden inny jest ofiarą hejtu drugiej strony – zapowiadał wystąpienie senatora Grzegorza Biereckiego wicemarszałek województwa Dariusz Stefaniuk. – Od 8 lat z dumą reprezentuję Południowe Podlasie. Spędziłem je zabiegając o sprawy tej ziemi – mówił senator, przypominając o konkretnych

Via Carpatia, powrót wojska do Białej Podlaskiej – to zdaniem Biereckiego największe szanse w kolejnych latach.

Kto stoi za Sosnowskim?

– Wybory do Senatu są określane jako pole bitwy. Przeciwko mnie stoją połączone siły wszystkich ugrupowań opozycyjnych, których emanacją jest mój kontrkandydat. Od Biedronia, SLD, PO,

w ważnych sprawach dla Polaków? Jaki cyrograf podpisał z tymi, którzy go wspierają? – pytał Grzegorz Bierecki. Senator nawiązał także do nienawistnego pisemka, które rozpowszechniane jest w Białej Podlaskiej.

– Wczoraj widziałem gazetkę, którą ci specjaliści od miłości bliźniego rozrzucają po mieście. Hejterską, obrzydliwą gazetkę. Z jedną fałszywą obietnicą pana Haidara, że on będzie posłem i jednocześnie będzie leczył dzieci w szpitalu. Pośle to człowiek posłany do Sejmu. Ma reprezentować, walczyć o interesy tych którzy go posłali, więc albo będzie w Warszawie albo w szpitalu. Jeśli będzie i tu i tu, będzie i kiepskim posłem i nie mającym czasu lekarzem – mówił Grzegorz Bierecki.

– My naszymi działaniami udowodniliśmy, że mamy wiarygodność, umiejętność i siłę i wolę żeby naprawić Polskę i Lubelszczyznę. Po to idę do Senatu – puentował parlamentarzysta.

potrzebuje wsparcia. Dlatego całkowicie przemodelowaliśmy politykę wobec tego regionu. Reszta Polski miała czekać, aż wielkie bogactwo wyleje się z wielkich miast na cały kraj. Wschodnia Polska miała trwać w letargu, ta ziemia miała być rezerwuarem taniej siły roboczej dla reszty kraju i całej Europy. Lubelszczyzna to taki region, gdzie żyją ludzie którzy kochają Polskę i są przywiązani do tradycji, którzy nie dadzą się przemodelować na ideologię LGBT i tym podobne. Dlatego uznano, że oni mają tu żyć jak w rezerwacie i nie potrzebują żadnego wsparcia ze strony państwa – mówił o polityce poprzedników z PO-PSL Jacek Sasin.

W spotkaniach w Białej Podlaskiej i Parczewie uczestniczyli także inni kandydaci, m.in. wicewojewoda Robert Gmitruczuk a także samorządowcy, z marszałkiem województwa Jarosławem Stawiarskim, burmistrzami i wójtami na czele. Nie zabrakło duchownych i całych rodzin popierających Prawo i Sprawiedliwość.

– Niedziela musi być dla nas. Niedziela musi być dla Polski – mówili uczestnicy konwencji.

Senator Grzegorz Bierecki: My naszymi działaniami udowodniliśmy, że mamy wiarygodność, umiejętność i siłę i wolę żeby naprawić Polskę i Lubelszczyznę. Po to idę do Senatu.

brzymiej wizji, który potrafi tak zorganizować i skupiać wokół siebie ludzi. Od samego początku, gdy tylko przyjechał tu powiedział: ja chcę tu mieszkać. Dlatego kupił dom w Białej, dlatego tu

projektach i swojej pracy w roli szefa senackiej komisji budżetu, przez którą przechodziły wszystkie najważniejsze programy społeczne PiS, z 500 plus na czele. Suchy port w Małaszewiczach,

po stowarzyszenie byłych ubeków, czy jak to się nazywa. A, zapomniałem, jeszcze PSL. Pytam z jakim programem ta koalicja idzie do Senatu. Jak przedstawiciel tej koalicji będzie głosował

Wsparcie dla Polski Wschodniej

– Potrafimy rządzić Polską i Polacy to doceniają – podkreślał wicepremier Jacek Sasin, lider sejmowej listy Prawa i Sprawiedliwości. – Polska Wschodnia

DLA DOBRA TEJ ZIEMI

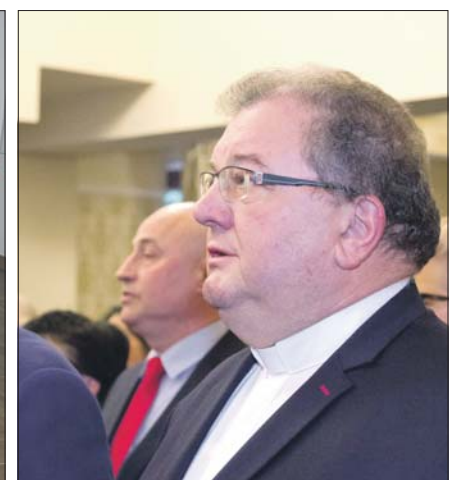


foto: materiały własne



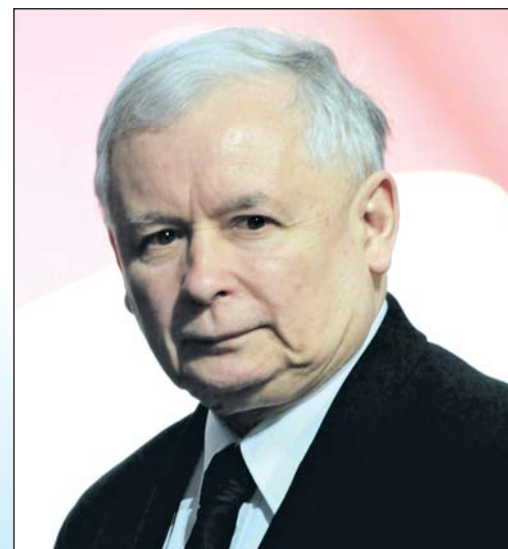
DOBRY CZAS DLA POŁUDNIOWEGO PODLASIA

– Jeśli chcemy, żeby Południowe Podlasie wykorzystało swoją wielką szansę, trzeba kolejnej kadencji rządów PiS. Tylko PiS gwarantuje, że powrót państwa do Polski Wschodniej nie zostanie zatrzymany. Alternatywą są ci, którzy naszym regionem gardzili, którzy nie chcieli by się rozwijał – mówi na finiszu kampanii wyborczej senator Grzegorz Bierecki.

POŁUDNIOWE PODLASIE

Dziś przypominamy najważniejsze inwestycje i projekty, które zakończono lub które właśnie trwają na Południowym Podlasiu. Warto pamiętać, że do 2015 roku Polską rządziła koalicja, której minister mówił „ch... z tą Polską Wschodnią” a do 2018 władzę w województwie lubelskim dzierżyła ta sama koalicja Platformy i PSL. Mimo tego dokonania są imponujące, a plany – bardzo duże.

– Warto pamiętać o tym przy wyborczym urnach. Trudno bowiem przypuszczać, że jeśli dzisiejsza opozycja przejmie władzę, będzie kontynuowała działania, które z całych sił krytykuje.



Suchy port w Małaszewiczach

To inwestycja na miarę budowy Gdyni! Rząd PiS postawił na rozbudowę suchego portu w Małaszewiczach. Leżący przy magistrali kolejowej E-20 z Azji do Europy Zachodniej ośrodek już teraz jest największym takim portem przeładunkowym w Polsce i jednym z największych w Europie. Nowym impulsem rozwojowym jest też z pewnością rozbudowa stacji Terespol o dziesięć szerokich torów. Infrastruktura będzie dostosowana do obsługi ciężkich pociągów o długości 1050 metrów i nacisku 25 ton/oś. Dzięki Małaszewiczom nasz region stanie się najważniejszym miejscem na logistycznej mapie Europy. – Będę wytrwale zabiegał, by stało się to jak najszybciej – mówi senator Grzegorz Bierecki.

Więcej pracy, więcej szacunku

Dzięki zabiegom senatora Grzegorza Biereckiego, innych parlamentarzystów PiS i prezydenta Dariusza Stefaniuka udało się uruchomić w Białej Podlaskiej biuro Głównej Inspekcji Transportu Drogowego. Południowemu Podlasiu gratulował wówczas Jarosław Kaczyński. Początkowo pracowało tu 20 osób, potem 40. Następnie, dzięki wsparciu premiera Mateusza Morawieckiego, który gościł w Białej Podlaskiej na zaproszenie ówczesnego prezydenta Dariusza Stefaniuka, przeznaczono ponad 9,3 mln zł na sfinansowanie w sumie 120 nowych miejsc pracy. Wcześniej zaangażowanie senatora Biereckiego przyniosło innych sukces: otwarcie w Białej Podlaskiej oddziału spółki Aplitt SA, gdzie pracuje dziś łącznie ponad 80 osób.

Wojsko wraca do Białej!

Dzisiejsza twarz Platformy Bronisław Komorowski wyprowadził w 2000 roku wojsko z Białej Podlaskiej. Po latach smuty wreszcie nadeszła świetna znajomość: armia wraca na Południowe Podlasie! Decyzja rządu PiS z całą pewnością przyniesie nam ożywienie gospodarcze. – To dwa tysiące atrakcyjnych i dobrze płatnych miejsc pracy

dla tego regionu. Dodatkowo, za tym idzie cała infrastruktura, bo tę bazę wojskową trzeba od początku zbudować – podkreśla wicepremier Jacek Sasin. – Chciałem podziękować parlamentarzystom PiS z senatorem Grzegorzem Biereckim na czele za zaangażowanie w proces przywracania obecności wojska w Białej Podlaskiej – dodał wicepremier Sasin.

Via Carpatia, A2 i drogi lokalne

Transkontynentalna trasa Via Carpatia, która połączy państwa nadbałtyckie z południem Europy to gigantyczna szansa dla naszego regionu. Jeden z najważniejszych europejskich szlaków transportowych, którego pomysłodawcą był śp. Lech Kaczyński będzie bowiem przebiegał przez Południowe Podlasie. Dzięki rządowi PiS i staraniom naszych parlamentarzystów tej partii autostrada A2 zostanie niebawem doprowadzona do Białej Podlaskiej i dalej, do granicy. W 2018 roku w podpisano umowę koncepcyjną na rozbudowę trasy. Nasze województwo jest też największym wygranym Funduszu Dróg Samorządowych, dzięki któremu powstają nowe, lokalne drogi w całym regionie.

Utrzymanie 500 plus i innych programów PiS

Tylko przedłużenie mandatu dla rządu PiS gwarantuje dalsze funkcjonowanie programu 500 plus i innych inicjatyw prospołecznych partii Jarosława Kaczyńskiego. Przypomnijmy, że przetomowe świadczenie, które właściwie zlikwidowało skrajne ubóstwo wśród dzieci w Polsce, przysługuje teraz na każde dziecko w rodzinie, niezależnie od dochodów rodziców. Od początku funkcjonowania programu 500 plus do rodzin trafiło w sumie prawie 77 mld zł. – Mam nadzieję, że państwo również dostrzegacie, że te pieniądze trafiły w dobre ręce i że była to doskonała inwestycja w polskie rodziny – mówiła niedawno minister rodziny, pracy i polityki społecznej Bożena Borys-Szopa.

ZŁY CZAS DLA BIAŁEJ PODLASKIEJ

– Dużo propagandy, dużo polityki, mało roboty – tak ocenia prezydenturę Michała Litwiniuka z Platformy Obywatelskiej coraz większa liczba komentatorów. Miasto, które jeszcze niedawno rozpoczęło mozolną wspinaczkę do góry zostało ściągnięte w dół. Wydaje się, że podobnie może być w całym regionie, jeśli władzę przejmą tu koledzy i polityczni przyjaciele Litwiniuka.

BIAŁA PODLASKA

Miała być skromność – są koledzy z pensjami po 15 tysięcy złotych zatrudnieni w komunalnych spółkach. Miała być współpraca – jest utracanie niemal każdego pomysłu i każdej inicjatywy Prawa i Sprawiedliwości. Miał być rozwój – są dramatyczne przykłady opieszałości. Czy Biała Podlaska rozwija się lepiej, niż jeszcze rok temu, gdy rządził nią prezydent z PiS? Czy obawiamy się, że podobnie może być na całym Południowym Podlasiu? Czy mamy ryzykować eksperyment i popierać ugrupowania, które w przeszłości rzadko realizowały jakiegokolwiek obietnice? Warto zadać sobie te pytania w drodze do wyborczych urn.



Kumple Litwiniuka z pensjami po 15 tys.

Mieszkańców Białej Podlaskiej oburzyła ujawniona przez Tygodnik Podlaski afery związana z bajecznymi pensjami zatrudnionych w komunalnych spółkach kolegów prezydenta Michała Litwiniuka. Ernest Jaroszek, pomagier Litwiniuka z czasu jego kampanii wyborczej, dostał pensję w wysokości ponad 15 tys. złotych miesięcznie jako członek zarządu WOD-KANu. Inny kumpel Litwiniuka i kandydat Platformy w wyborach samorządowych Sebastian Paszkowski zarabia 15 tysięcy w PEC. Wojciech Chylewicz, serdeczny przyjaciel prezydenta z PO został z kolei prezesem ZGL. A to wszystko pod hasłem „przejrzystości” i „skromności”. Co za hipokryzja!

Wstyd na całą Polskę z biurem GITD

Prezydent Białej Podlaskiej Michał Litwiniuk miesiącami lekcewał prośby szefów Głównej Inspekcji Transportu Drogowego, by wreszcie wyremontował wynajmowany przez tę instytucję budynek. Dlaczego? Prawdopodobnie dlatego, że GITD ściągali do Białej Podlaskiej politycy PiS, którym gratulował z tej okazji sam Jarosław Kaczyński. W efekcie media w całej Polsce informowały, że pracownikom Inspekcji woda leci na głowy i komputery. – Współpraca z obecnymi władzami miasta się nie układa. Nie czujemy, by panu prezydentowi zależało na naszej obecności w Białej Podlaskiej – mówił Szef GITD Alvin Gajadhur. Dzięki wicemarszałkowi Dariuszowi Stefaniukowi biura przeniesiono do budynku Urzędu Marszałkowskiego.

Prezydent kochający drogie gadżety

Michał Litwiniuk grzmiał i grzmi o „rozrzutności władzy”. Tymczasem zaraz na starcie swej prezydentury Litwiniuk kupił za pieniądze podatników nowoczesny zegarek, którym zadawał szyku na konferencjach prasowych. Urządzenie mierzy

tętno a nawet „śledzi jakość snu” użytkowników. Na to cacko a także kupiony równocześnie telefon dla wiceprezydenta Macieja Buczyńskiego białscy podatnicy musieli wysupłać blisko 5 tysięcy złotych. Gdy niektóre media krytykowały zakupy, wyraźnie urażony Litwiniuk sugerował, że powinniśmy być mu wdzięczni, bo mógł kupić więcej i jeszcze drożej – a na smartwatchu miasto wręcz oszczędzi. Ot, prawdziwie platformerska logika.

Kłęska ze stadionem, zapaść Podlasia

– Ze sponsorowania klubu wycofały się spółki miejskie, PEC ma umowę tylko do końca czerwca, otrzymaliśmy 80 tysięcy złotych mniejszą dotację, łącznie z miejskiego wsparcia wynoszącego ponad 700 tysięcy złotych w 2018 roku obecnie otrzymaliśmy około 200 tysięcy złotych mniej – wyliczał były prezes Podlasia Zbigniew Barszcz. – 5 tysięcy miesięcznie nie ma spółka mająca monopol na dostarczanie miastu wody a zatrudnia kolegę prezydenta na stołku za 15 tysięcy? – grzmiali kibice. – Utwierdza mnie w przekonaniu, że nie ma pojęcia o realizacji inwestycji. Jak się rządzi, to trzeba wziąć za to odpowiedzialność i podjąć konkretne decyzje – mówił z kolei o kłęsce z budową stadionu radny Adam Chodziński.

Mentor Litwiniuka chce ciąć 500 plus!

Riad Haidar nie ukrywa, że to on był architektem koalicji anti-PiS, która dała fotel prezydenta Białej Podlaskiej Michałowi Litwiniukowi. Podopieczny Haidara nie odciął się od swego mentora, gdy ten mówił w radiu RMF FM, że należy wprowadzić progi dochodowe i zmodyfikować (czyli de facto zlikwidować) program 500 plus. Czy Michał Litwiniuk ma w tej kwestii podobne zdanie, jak swój mistrz? Nie można tego wykluczyć. Prezydent Białej Podlaskiej udziela odpowiedzi niemal wyłącznie swoim zaufanym mediom. Tym, które piszą gorzką prawdę o jego prezydenturze, odpowiada nader niechętnie.

LIDERZY PRAWICY: TRZEBA OBRONIĆ POLSKI DOBROBYT

Po jednej stronie jest Prawo i Sprawiedliwość. Po drugiej grupa partii, których głównym celem jest odsunięcie PiS od władzy. 13 października najważniejsze wybory od 30 lat. Sondaże dają przewagę PiS, ale liderzy partii rządzącej proszą Polaków: idźcie do urn, każdy głos się liczy, bo nic nie jest przesądzone. Musimy wspólnie obronić, to co już udało się zrobić i dać naszej Ojczyźnie kolejne cztery lata spokoju i rozwoju.

POLSKA

PiS nie zwalnia ani na chwilę. Na ostatniej przedwyborczej prostej prezes PiS Jarosław Kaczyński i premier Mateusz Morawiecki ujawnili, co zrobi rząd prawicy, jeśli Polacy zdecydują, że powinien on nadal kierować naszym państwem.

Pięć dobrych zmian

– Chcieliśmy zapowiedzieć coś, co odnosi się do tej wartości, którą wnieśliśmy do polskiego życia publicznego. Tą wartością jest wiarygodność. Zapowiedzieliśmy, że zrealizujemy pewien program i ten program został zrealizowany – mówił prezes PiS Jarosław Kaczyński. Zapowiedział on, że w pierwszych 100 dniach drugiej kadencji zostaną uchwalone ustawy albo odpowiednie programy rządowe, gwarantujące dodatkową 13 i 14 emeryturę, określające zasady budowy 100 nowych ob-

wodnic, wprowadzające mały ZUS dla przedsiębiorców i pakiet badań kontrolnych dla wszystkich po 40. roku życia. – Będzie to wreszcie plan wyrównania dopłat dla polskich rolników do poziomu Zachodniej Europy – wyliczał Kaczyński.

Umowa z Polakami

– Konkretnie obietnice i działania składają się na konkretne państwo – dodał premier Mateusz Morawiecki. – Tych pięć punktów, które są bardzo ważne dla mieszkańców całej Polski, niech będzie takim naszym mocnym zobowiązaniem na kolejne miesiące, kolejne kwartały. Chcemy podkreślić, jak ważnym elementem jest wiarygodność. To co obiecaliśmy, to wykonaliśmy. Teraz też chcemy zawrzeć taki kontrakt z obywatelami – podsumował premier.

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



foto: pi.s.org.pl

TO ZROBI PI S W CIĄGU 100 DNI JEŚLI WYGRA WYBÓRY:

- gwarancja 13 i 14 emerytury dla wszystkich seniorów
- program 100 obwodnic dla średnich i mniejszych miast
- plan doprowadzenia do równych dopłat dla polskich rolników
- średnio 500 zł/mies. korzyści dla mikro i małych firm
- pakiet bezpłatnych badań dla wszystkich Polaków po czterdziestce



Wicepremier Jacek Sasin (PiS) „Nie pozwolimy na homo-adopcje”

W Polsce trwa ofensywa środowisk LGBT, które chcą narzucić Polakom nieakceptowaną przez nas wszystkich rewolucję ideologiczną, przebudować model rodziny w Polsce. Nie jesteśmy za legalizacją związków jednoosobowych ani adopcją dzieci przez pary homoseksualne. Dopóki będziemy rządzić, nie dopuścimy do takich rozwiązań.




Dariusz
STEFANIUK
MIEJSCE NR 6

DOBRY CZAS
DLA POLSKI

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

REKLAMA 2719

**Dla Polski
Dla Regionu
Dla Ciebie**

Nasz Senator



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy Południowego Podlasia!

Dobiega końca druga kadencja mojej pracy w parlamencie Rzeczypospolitej. Pracy niezwykle zaszczytnej, bo polegającej na służbie wspaniałym ludziom i najważniejszym wartościom. To dla mnie honor, że mogę reprezentować w Senacie mieszkańców Białej Podlaskiej, powiatu bialskiego, radzyńskiego i parczewskiego. To wielkie wyróżnienie, że mandatem zaufania obdarzają mnie mieszkańcy regionu będącego bijącym sercem Polski – ludzie skromni, wierni Bogu i naszej tradycji, prawdziwi patrioci. Staram się ten mandat sprawować w sposób, który przynosi Państwu jak najwięcej korzyści. Podejmuje działania budujące siłę Południowego Podlasia, walczę o to, by Polska była wreszcie krajem, gdzie dobrze żyje się wszystkim, a nie tylko elitom. Chciałem i chcę być blisko Was, blisko Państwa codziennych spraw.

Ostatnie cztery lata to dla Polski prawdziwie dobra zmiana. Rząd Prawa i Sprawiedliwości uruchomił potężne programy społeczne, z projektem „Rodzina 500 plus” na czele. Jako przewodniczący senackiej Komisji Budżetu i Finansów Publicznych pracowałem nad rozwiązaniami, dzięki którym udało się znaleźć finansowanie nowej polityki społecznej rządu i naprawić polskie finanse. W tej szczególnej roli chcę być zawsze rzecznikiem obywateli, dlatego interweniowałem w sprawie nieuczciwych kredytów tzw. frankowych, złodziejskich polisolokat a także optowałem za korzystnymi dla Polaków rozwiązaniami w kwestii dyrektywy o kredycie hipotecznym.

Wielką szansą dla Południowego Podlasia, miejsca o niezwykle bogatej historii, kulturze i duchowości, które od lat staram się promować, jest rozwój infrastruktury. To dlatego zabiegałem o środki na transkontynentalną trasę Via Carpatia, budowę autostrady A2 do granicy państwa czy rozwój terminalu kolejowego w Małaszewiczach. Ale służba publiczna to także sprawy, które rzadko trafiają do mediów: nowa placówka pocztowa, samochód dla strażaków-ochotników, remont lokalnej drogi.

Dzisiaj zdam sprawozdanie z części moich aktywności ostatnich lat. Serdecznie zapraszam do lektury!

Grzegorz Bierecki



Koleją do Parczewa

Parczew przez wiele lat odcięty był od komunikacji kolejowej. Linia numer 30 między Łukowem a Lublinem została jednak wykorzystana jako alternatywa dla remontowanej podstawowej trasy Warszawa-Lublin. Dzięki aktywności senatora Grzegorza Biereckiego i jego dialogowi z Ministerstwem Infrastruktury życie na odcinku torów między Parczewem a Lubartowem powinno wrócić na dobre i na stałe. PKP PLK będzie bowiem rewitalizować ten fragment trasy, co ma pochłonąć nawet 80 mln złotych. Zgodnie z harmonogramem prace powinny zakończyć się w 2021 roku.



Samochód dla strażaków

– Dziękuję senatorowi Grzegorzowi Biereckiemu, bo to za jego sprawą możemy podziwiać ten piękny wóz strażacki w państwa miejscowości – mówił podczas uroczystego przekazania pojazdu dla OSP Chmielów (gm. Dębowa Kłoda) wicewojewoda lubelski Robert Gmitruczuk. Nowoczesny wóz strażacko-gaśniczy trafił do Chmielowa z zasobów Państwowej Straży Pożarnej, o co zabiegał wspierany przez senatora Biereckiego ówczesny wójt gminy Radosław Kozak. Pojazd będzie służył strażakom-ochotnikom jeszcze przez wiele długich lat.



Poczta w Leśnej Podlaskiej

Przez lata rządów koalicji PO-PSL państwo wycofywało się z terenów uznanych za „niegodne” tego by się rozwijać. Rządy Zjednoczonej Prawicy to wielki powrót państwa na wieś i do mniejszych miejscowości. Odtwarzane są m.in. zlikwidowane posterunki policji czy urzędy pocztowe. Dzięki staraniom senatora Grzegorza Biereckiego i radnego powiatowego Mariana Tomkowicza nową pocztę otwarto w Leśnej Podlaskiej. W placówce mieszczącej się przy ul. Bialskiej 13 można odbierać przesyłki awizowane, korzystać ze skrzynek pocztowych oraz płatności bezgotówkowych.



W SKRÓCIE

LIST DO TATY

Senator Grzegorz Bierecki patronuje w naszym regionie niezwykle konkursowi, jakim jest organizowana przez Senat RP akcja „List do Taty”. Ogłoszony przez senacką Komisję Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej, skierowany do uczniów szkół podstawowych konkurs ma na celu podkreślenie ważnej roli ojca w życiu rodzinnym i społecznym.

– Propagujemy przykłady dobrego ojcostwa. To bardzo ważne, zwłaszcza w dobie ataku lewicy na rodzinę i tradycyjny model wychowania – podkreśla senator Grzegorz Bierecki. Parlamentarzysta funduje dla zwycięzców nagrody pieniężne, uczniowie mają też okazję odwiedzić Senat.



WSPARCIE DLA GOSPODYŃ

Jako przewodniczący senackiej Komisji Budżetu i Finansów Publicznych senator Grzegorz Bierecki uczestniczył w pracach nad nowymi regulacjami, dzięki którym na znaczne wsparcie od państwa mogą liczyć Koła Gospodyń Wiejskich. Tylko do końca czerwca br. wniosek o dotację z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa złożyło blisko sześć tysięcy Kół.

– Zachęcam do udziału w tym projekcie. Tylko w tym roku przeznaczylimy na to 40 milionów złotych. Wnioski można składać do końca października – podkreśla senator Bierecki.

PIĘĆ PRAW POLAKÓW

2018 rok był rokiem Pięciu Praw Polaków spod Znak Rodła. By upamiętnić ten fakt a także krzewić patriotyczne postawy wśród młodzieży, senator Grzegorz Bierecki zainicjował akcję skierowaną do szkół z naszego regionu – każda placówka mogła zgłosić się do biura parlamentarzysty i uzyskać specjalną tablicę, przedstawiającą Pięć Praw. Swój zwieńczeniem akcji było odsłonięcie tablicy umieszczonej na budynku Urzędu Miasta w Białej Podlaskiej.

– Jestem przekonany, że te uniwersalne prawdy zostaną wyrte także w sercach naszej młodzieży – podkreśla senator Bierecki.



TRWA DROGOWA REWOLUCJA!

Rozbudowa infrastruktury drogowej to gigantyczna szansa dla Południowego Podlasia. – Musimy ją wykorzystać, to się już dzieje. Położenie naszego regionu sprawia, że staniemy się jednym z ważniejszych punktów na transportowej mapie Polski – mówi senator Grzegorz Bierecki.

Priorytetowym projektem transportowym rządu Prawa i Sprawiedliwości jest transkontynentalna trasa Via Carpatia. Szlak połączy północ i południe Europy, przebiegając m.in. przez Południowe Podlasie.

– Via Carpatia to idea śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, namacalne ukonkretnienie idei współpracy państw centralnej Europy. Porzucona przez naszych poprzedników z PO i PSL dziś jest jednym z najważniejszych przedsięwzięć infrastrukturalnych realizowanych przez ekipę Zjednoczonej Prawicy. Cieszę się, że mogę mieć w tym swój skromny udział

– mówi senator Grzegorz Bierecki, który zabiegał o uruchomienie środków na Via Carpatia w ramach budżetu krajowego.

Parlamentarzysta, wraz z samorządowcami Prawa i Sprawiedliwości z dzisiejszym wicemarszałkiem województwa lubelskiego Dariuszem Stefaniukiem na czele, przekonywał decydentów, że autostrada A2 – szybka droga łącząca zachód i wschód Polski – musi zostać jak najszybciej doprowadzona do Białej Podlaskiej i dalej, do granicy. To, co za rządów koalicji PO-PSL było niemożliwe nagle stało się rzeczywistością. W 2018 roku w podpisano umowę koncepcyjną na rozbudowę trasy.

– Z Białej Podlaskiej dojedziemy do Warszawy w nieco ponad godzinę – mówił podczas uroczystości senator Grzegorz Bierecki. – To sprawi, że Południowe Podlasie będzie bardzo blisko centrum Polski. Będzie na swoim miejscu.



Miliony na drogi lokalne

Województwo lubelskie jest największym beneficjentem środków z Funduszu Dróg Samorządowych, wielkiego projektu rządowego, dzięki którym prowadzone są remonty i przebudowy dróg, z których wszyscy na co dzień korzystamy. Jak informuje lubelski Urząd Wojewódzki łączna kwota na drogi gminne i powiatowe w układzie jednorocznym to ponad 426 milionów złotych. – Wspólnie z samorządowcami dbamy, by środki te zostały wykorzystane z jak największą korzyścią dla Południowego Podlasia – mówi senator Grzegorz Bierecki.

Miejsca pracy i prestiż dla miasta

O tym wydarzeniu mówiła cała Polska. Otwarcie w Białej Podlaskiej biura Głównej Inspekcji Transportu Drogowego było potwierdzeniem, że obecny rząd chce rozwijać i doceniać całą Polskę, a nie tylko Warszawę i inne największe miasta. Dzięki wspólnej inicjatywie szefostwa GITD, senatora Grzegorza Biereckiego i Dariusza Stefaniuka pracę znalazło około 100 osób a kolejne etaty są kwestią czasu.

„Utworzenie wydziału Biura Elektronicznego Poboru Opłat Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego w Białej Podlaskiej jest potwierdzeniem dobrej zmiany, jest jednym z dowodów na to, że wprowadzamy w życie program Prawa i Sprawiedliwości, że wywiązujemy się z naszych obietnic

wyborczych” – napisał specjalnym liście prezes PiS Jarosław Kaczyński, dziękując senatorowi Grzegorzowi Biereckiemu, ówczesnemu prezydentowi Dariuszowi Stefaniukowi i Głównemu Inspektorowi Transportu Drogowego Alwinowi Gajduhrowi za działania i zaproszenie do Białej Podlaskiej.

Siedziba GITD w Białej Podlaskiej rozpoczęła funkcjonowanie we wrześniu 2017 roku. Początkowo pracowało tu 20 osób, potem 40. Następnie, dzięki wsparciu goszczącego w mieście premiera Mateusza Morawieckiego przeznaczono ponad 9,3 mln zł na sfinansowanie w sumie 120 nowych miejsc pracy.

– Liczę, że mimo problemów, jakie GITD ma z nowymi władzami Białej Podlaskiej działalność biura będzie się rozwijać. Będziemy tego pilnować – mówi senator Grzegorz Bierecki.





W SKRÓCIE

OBRONNOŚĆ I PATRIOTYZM

Decyzją rządu Prawa i Sprawiedliwości w Białej Podlaskiej wróci wojsko – będą tu stacjonowały jednostki podległe 18 Dywizji Zmechanizowanej. Zabiegali o to parlamentarzyści PiS Grzegorz Bierecki i poseł Jan Szewczak. – To doskonałe informacje, naprawiana jest fatalna decyzja Bronisława Komorowskiego, który wojsko stąd zabrał – podkreślał senator Grzegorz Bierecki, który promował również w naszym regionie ideę Wojsk Ochrony Terytorialnej. Dzięki tym działaniom i patriotycznej postawie mieszkańców odsetek ochotników starających się o przyjęcie w szeregi WOT w woj. lubelskim należy do najwyższych w kraju.

**CZYSTA WODA I POWIETRZE**

Ciepłownia opalana biomasą i modernizacja oczyszczalni ścieków – to tylko niektóre z wielu projektów, które w ostatnich latach rozpoczęły się w Białej Podlaskiej. Zdobyć dofinansowania zewnętrznego na niezwykle potrzebne miastu przedsięwzięcia to efekt starań poprzednich, prawicowych władz miasta. – Bez wsparcia senatora Grzegorza Biereckiego nie byłibyśmy w stanie tego dokonać. Wiem, że podobnie jak ja pan senator nadal będzie pomagał białaczanom, bez względu na to, kto rządzi w mieście – podkreśla wicemarszałek województwa a do niedawna władarz miasta Dariusz Stefaniuk.

PAMIĘĆ O ŻOŁNIERZACH WYKLĘTYCH

Chyba każdy mieszkaniec Południowego Podlasia zna patriotyczne murale przedstawiające Żołnierzy Wyklętych, które powstały w naszym regionie dzięki zaangażowaniu Grzegorza Biereckiego i jego współpracowników. Obóz rządzący otacza bohaterów antykomunistycznego powstania szczególną czcią. Dowodem na to jest choćby fakt, że od 1 marca MKiDN może udzielać samorządom i innym podmiotom sprawującym opiekę nad grobami i cmentarzami wojennymi dotacji celowej nawet w wysokości 100 proc. na dofinansowanie tych zadań. Dzięki ustawie przyjętej przez Sejm 26 stycznia a Senat 1 lutego 2018 roku bezimiennie mogły Żołnierzy Wyklętych mogą być odpowiednio upamiętnione, a szczątki walczących z sowieckim okupantem mają znacznie większe szanse na ekshumację.

Materiał przygotowany na zlecenie Biura Senatora RP Grzegorza Biereckiego

Naprawa finansów państwa to godne życie wszystkich Polaków

Pierwsza kadencja rządów Zjednoczonej Prawicy to czas największych w historii współczesnej Polski programów społecznych. Dzięki nim polskie dzieci już nie chodzą głodne, rodziny mogą wreszcie pozwolić sobie na wakacje a młodzi ludzie rzadziej myślą o emigracji na Zachód. Zanim rządowe projekty weszły w życie były przepracowywane w parlamencie. Szczególnie istotną rolę ma tu senacka Komisja Budżetu i Finansów Publicznych, kierowana przez senatora Grzegorza Biereckiego.

– To nasza komisja pełni często rolę swoistego „bezpiecznika” w procesie legislacyjnym. Wnikliwie analizujemy każdy projekt, starając się wychwycić ewentualne sprzeczności czy wprowadzić rozwiązania jeszcze lepiej służące Polakom – podkreśla senator Grzegorz Bierecki.

Tak było w przypadku propozycji senatora Grzegorza Biereckiego dotyczących podatku bankowego (nasz parlamentarzysta był sprawozdawcą w senackiej debacie nad tą ustawą) czy podatku od hipermarketów, gdzie senator proponował zapisy chroniące interesy

mniejszych, polskich sklepów. Dzięki staraniom Grzegorza Biereckiego Polacy mogą rozliczać podatek PIT za pośrednictwem bankowego profilu zaufanego a zawód biegłych rewidentów stał się bardziej otwarty dla młodzieży. Przygotowany przez senatora Biereckiego pakiet poprawek do budżetu na 2016 rok przewidywał wzrost o 8 milionów złotych dotacji na Fundusz Kościelny, dzięki czemu możliwe stało się m.in. finansowanie zabytkowych obiektów sakralnych.

– Poza codzienną pracę nad setkami projektów przechodzących przez naszą komisję bardzo ważną była dla mnie kontynuacja działań związanych z walką z lichwą i pomocą dla frankowiczów. Przyjęto w tych obszarach nowe rozwiązania, które wychodzą naprzeciw oczekiwaniom Polaków. W kolejnej kadencji będziemy dalej pracować nad tym, by nikt już nie był wykorzystywany przez nieuczciwych przedsiębiorców działających na rynku finansowym – podkreśla senator Grzegorz Bierecki.

500 Plus dla wszystkich dzieci

Rząd Prawa i Sprawiedliwości rozszerza program Rodzina 500 Plus. Z szacunków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że po rozszerzeniu formuły programu „Rodzina 500 plus” wsparcie trafi łącznie do ok. 6,8 mln dzieci (przed zmianami ze świadczenia korzystało 3,6 mln). Wśród nich będą teraz także wszystkie dzieci przebywające w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

Mieszkania dla Białej Podlaskiej

– Biała Podlaska to miasto symboliczne, tutaj rozpoczynamy program budowy i oddawania „Mieszkań Plus”, który jest wielką alternatywą dla rzeczywistości, która do tej pory panowała – mówił w maju 2018 roku premier Mateusz Morawiecki.

– W ramach programu „Mieszkania Plus” chcielibyśmy wybudować w najbliższych latach od 2,5 do 3 mln tanich mieszkań. To śmiały cel, ale wykonalny – pisał w specjalnym, odczytanym przez senatora Grzegorza Biereckiego liście prezes PiS Jarosław Kaczyński.

Białski program mieszkaniowy nie ruszyłby, gdyby nie zaangażowanie

senatora Biereckiego i aktywność ówczesnego prezydenta miasta Dariusza Stefaniuka.

– Rząd PiS jest alternatywą dla całego społeczeństwa, żeby nie tylko elity miały dobrze, ale żeby całe społeczeństwo, rok po roku, miało coraz lepiej – podkreślał podczas zeszłorocznej uroczystości premier Morawiecki.

– Jestem przekonany, że przeszło 180 mieszkań to dopiero początek. Pracujemy ciągle nad rozwiązaniami legislacyjnymi ulepszającymi program mieszkaniowy. Jeśli dołożymy do tego odpowiednią współpracę ze strony samorządowców, jesteśmy w stanie osiągnąć bardzo wiele – mówi senator Grzegorz Bierecki.



NAJWIĘKSZY SKARB POŁUDNIOWEGO PODLASIA

Głęboka wiara i przywiązanie do chrześcijańskich wartości to największy skarb naszego regionu. By ten skarb chronić i pielęgnować senator Grzegorz Bierecki inicjuje i prowadzi szereg działań wspierających dzieła Kościoła a także zabezpieczających materialne świadectwa naszego przywiązania do wiary katolickiej.

Wsparcie w organizacji Orszaków Trzech Króli, pomoc dla domu rekolekcyjnego w Siedlanowie koło Radzyna Podlaskiego, współpraca z białskimi braćmi kapucynami czy doposażenie Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach to tylko niektóre z tego typu inicjatyw z ostatnich lat. Szerokim echem w całym kraju odbiła się sprawa ufundowania odpowiedniej ochrony dla Cudownego Obrazu Matki Bożej Kodeńskiej. Z inicjatywy senatora Grzegorza Biereckiego najważniejszy zabytek naszej sztuki sakralnej został zabezpieczony przed pożarem czy zniszczeniem przez świętokradców.

– W czasie, gdy podjęliśmy się tego zadania lewicowi wandale inspirowani przez pewnego polityka atakowali Kościół, czego najjaskrawszym przykładem był atak na obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Nie chcieliśmy, aby taka sytuacja powtórzyła się w Kodniu. Można niestety powiedzieć, że dziś walka z Kościołem jest jeszcze bardziej brutalna. Tym bardziej musimy chronić nasze skarby – mówi senator Grzegorz Bierecki.

Szczególnym darem serca była przekazana przez parlamentarzystę kodeńskim ojcom monstrancja, wykonana



przez najwybitniejszego polskiego artystę-twórcę sztuki sakralnej Mariusza Drapikowskiego. Stworzył on między innymi Bursztynowy Ołtarz w Bazylice św. Brygidy w Gdańsku, Tabernakulum Ołtarza Jasnogórskiego, Tryptyk Jerolimski, czyli adoracyjny ołtarz, który znajduje się w bazylice maryjnej w Betlejem, oraz monstrancję z okazji 100-lecia objawień fatimskich. To właśnie ta ostatnia stała się bezpośrednią inspiracją dla monstrancji ofiarowanej sanktuarium w Kodniu. Monstrancja Fatimska zachwyciła ojców z Kodnia i poprosili, aby ofiarowano im podobną.

Dar senatora Grzegorza Biereckiego

była z jednej strony podziękowaniem Matce Bożej za 500 lat istnienia kodeńskiej parafii oraz 100 lat niepodległości naszej Ojczyzny, z drugiej zaś miała wymiar bardzo osobisty, będąc dziękczynieniem za życie małżonki parlamentarzysty, której udało się pokonać niezwykle ciężką chorobę.

– Chcę podziękować Matce Bożej za łaskę, którą dla nas wyprosiła u Boga – mówił wówczas senator Grzegorz Bierecki. – Pragnę, aby ta monstrancja na lata była ozdobą kodeńskiego Sanktuarium. Mam nadzieję, że będzie cieszyć oczy pielgrzymów przez kolejne stulecia jego istnienia.



Niezwykła historia niezwykłego regionu

Bohaterskie czyny, duchowa gębia, niezwykłe losy zwykłych ludzi – taka jest historia Południowego Podlasia. Historia, o której do niedawna mało kto słyszał. – Uznałem, że należy to wreszcie zmienić, że Polska i świat powinny czerpać z bogactwa doświadczeń naszego regionu – mówi senator Grzegorz Bierecki.

Kiedy film „Błogosławiona Wina”, opowiadający o niezwykłych losach Cudownego Obrazu z Kodnia trafił na ekrany Telewizji Polskiej o tej fascynującej historii dowiedziała się cała Polska. Gdy był emitowany za granicą – Południowym Podlasiem zaczęto się interesować i tam. Efekt: wzrost ruchu turystycznego o 120 procent i potrzeba budowy drugiego domu pielgrzyma w Kodniu.

– Chciałbym, by sukces ten powtórzył kolejny film, którego produkcję



wspieram, a więc opowieść o unickich męczennikach z Pratulina – mówi senator Grzegorz Bierecki.

Przygotowanie obrazu „Modlitwa o Polskę” jest w ostatniej fazie, jego premiera planowana jest na wrzesień. W filmie, którego autorem jest utalentowany reżyser młodego pokolenia Michał Muzyczuk, wykorzystane zostały na dużą skalę inscenizacje przedsta-

wiające wydarzenia dziejów unitów na Podlasiu, takie jak masakra pod pratulinią świętynią czy tajne unickie msze w głębi nadbużańskich lasów. W odwzorowywaniu historii wzięli udział mieszkańcy Pratulina i okolic, wsparci przez zawodowych aktorów.

Ważnym elementem działań senatora Grzegorza Biereckiego w kończącej się kadencji była walka o dofinanso-

wanie do projektu rewitalizacji Pałacu Potockich w Radzynie Podlaskim. Poprzedni marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski odmówił przyznania dotacji na tą bardzo ważną dla całego regionu inwestycję. Teraz, dzięki aktywności polityków PiS z senatorem Grzegorzem Biereckim na czele i zmianie władz województwa burmistrz Jerzy Rębek w spokoju

oczekuje pozytywnej decyzji o przyznaniu środków.

Podczas swojej wizyty w Radzynie Podlaskim lider PiS Jarosław Kaczyński stwierdził, że w zrewitalizowanym Pałacu Potockich mogłaby w przyszłości powstawać nowa Konstytucja. Gdyby tak się stało, nasz region po raz kolejny zapisałby się złotymi zgłoskami w historii Rzeczypospolitej.



Schetyna namaścił egzotyczną parę

Riad Haidar ciągle nie może przeboleć, że media zacytowały jego słowa o poparciu dla adopcji dzieci przez homoseksualistów. Jego przyjaciel Sławomir Sosnowski straszy, że Polska... straci pieniądze z Unii Europejskiej. Egzotyczną parę namaścił w Białej Podlaskiej obdarzany rekordowo niskim zaufaniem Polaków lider PO Grzegorz Schetyna. Kampania wielkiej koalicji anti-PiS na Południowym Podlasiu trwa.



Przywódca obozu anti-PiS Grzegorz Schetyna był w Białej Podlaskiej...

BIAŁA PODLASKA

Podczas konferencji prasowej w Białej Podlaskiej Riad Haidar po raz kolejny kreował się na ofiarę „nagonki”. Owa „nagonka” ma polegać na tym, że media obficie cytowały jego wypowiedzi z wywiadu dla ogólnopolskiego radia RMF FM.

Haidar za adopcją dzieci przez homoseksualistów
Haidar wygadał się tam, że popiera tzw. małżeństwa homoseksualistów oraz nie widzi żadnych przeciwwskazań, żeby takie pary adoptowały dzieci. Polityk, który porzucił SLD i związał się z obozem Schetyny, obiecywał wszystkim mieszkańcom regionu, że mimo wszystko „nie zniknie jego pogoda ducha”.

– W Koalicji Obywatelskiej każdy ma prawo do swoich prywatnych poglądów. Nie wymagam od nich i tak samo od doktora Haidara, by konsultowali ze mną, co ma myśleć. Ja nie jestem prezesem – kluczył zapytany o poglądy swojego nowego towarzysza broni Schetyna.

„Cyrograf” dla Sosnowskiego

Poparcie Schetyny otrzymał też Sławomir Sosnowski. Kandydat, który na mocy swego, antypisowskiego „cyrografu” nie ma konkurencji po stronie opozycji, wciąż nie odciął się od Riada Haidara.

Skoro jednak jest on kandydatem całego anti-PiSu to przecież stoi za nim też Robert Biedroń i jego partia, zwolennicy szerokiego dostępu do aborcji z SLD a pewnie także atakujący wciąż Zjednoczoną Prawicę ludzie Konfederacji.

Czterogłowa koalicja anti-PiS

Mamy więc na Południowym Podlasiu sytuację, o której mówił w kontekście ogólnokrajowym lider PiS Jarosław Kaczyński.

Jeśli chodzi o naszych konkurentów z PO-KO, z tych innych formacji, to w zasadzie trójgłowa jedna formacja. Wszyscy opierają się na tym, że są antiPiS-em. Więcej do powiedzenia nie mają i próbują jeszcze zwerbować czwartą partię, Konfederację – mówił podczas konwencji wyborczej w Warszawie Jarosław Kaczyński. – Postawienie na Konfederację, by ta koalicja-partia była nie trójgłowa, ale czterogłowa, to też chyba zęby bołą, ale jednak stawiają. Czyli krótko mówiąc, odsunąć PiS od władzy i nic poza tym – charakteryzował program opozycji Kaczyński.

Gdzie, jak gdzie, ale na Południowym Podlasiu wiadać to aż nadto wyraźnie.

HS

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



...gdzie popart zwolennika homo-adopcji Riada Haidara i jego przyjaciela Sławomira Sosnowskiego

Ale dno! Kto zapłacił za wyborczą gadzinówkę anti-PiS?

Wszystkie granice zostały przekroczone. Po ulicach Białej Podlaskiej wala się szmatława, przedwyborcza gazetka. A w niej: morze nienawiści wylanej na senatora Grzegorza Biereckiego, rząd Prawa i Sprawiedliwości, wszystkich tych, którzy wprowadzili 500 plus i mnóstwo innych potrzebnych programów społecznych. A także: słodkie prezentacje bohaterów anti-PiSu Riada Haidara i Sławomira Sosnowskiego i wielki wywiad z prezydentem Białej Podlaskiej Michałem Litwiniukiem. Kto za to zapłacił? Czy byli to białscy podatnicy?



Michał Litwiniuk

BIAŁA PODLASKA

Gazetka jest klasyczną jednorazówką. Udaje normalne pismo, nawiązując tytułem i szatą graficzną do jednego z tabloidów. Została wydana – jak każdy paszkwil – anonimowo, brakuje w niej informacji o wydawcy, redaktorze naczelnym, adresie redakcji itd. Nie brakuje za to zupełnie nie anonimowych bohaterów gadzinówki. Jest tam Riad Haidar, prezentujący swoje pomysły na Polskę. Jest i materiał, iż doktor rodem z Syrii pozwał Tygodnik do sądu za to, że napisaliśmy o nim prawdę: że popiera adopcję dzieci przez homoseksualistów. Swoje trzy grosze dokłada Sławomir Sosnowski – w gazetce jest kuriozalny artykuł o skardze kandydata anti-PiS do Państwowej Komisji Wyborczej na... Tygodnik Podlaski.

Do tego mnóstwo kłamstw, manipulacji, zwykłej nienawiści.

W gazecie są płatne reklamy Haidara i Sosnowskiego. Kto jeszcze zapłacił za gadzinówkę? Zapytaliśmy o to miasto Biała Podlaska, którego prezydent występuje na łamach pisma w obszernym wywiadzie. Chcieliśmy też dowiedzieć się, czy władzowi Białej Podlaskiej nie jest po ludzku wstyd za to, że uczestniczy w tak haniebnym działaniu. Rzeczniczka Litwiniuka stwierdziła, że miasto nie sfinansowało gadzinówki. Skąd wziął się w niej więc wywiad z prezydentem? – Pan Prezydent jest otwarty na komunikację z mediami i nie ma w zwyczaju legitymowania dziennikarzy w celu weryfikowania ich danych – „tłumaczy” skandaliczny wywiad Gabriela Kuc-Stefaniuk.



PF Riad Haidar



Sławomir Sosnowski



WIELKI SUKCES „MODLITWY O POLSKĘ...”

To jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych w dziejach Południowego Podlasia. Tysiące mieszkańców naszego regionu uczestniczyło w otwartych pokazach filmu „Modlitwa o Polskę – z ziemi podlaskiej”. Niebawem to niezwykle dzieło, przedstawiające niezwykłą historię, kulturę ale i teraźniejszość Południowego Podlasia zobaczy cała Polska. Film zostanie wyemitowany przez TVP!

POŁUDNIOWE PODLASIE

Biała Podlaska, Międzyrzec, Radzyń, Parczew, Terespol, Pratulín, Kodeń, Leśna Podlaska, Łomazy, Janów, Komarówka – to tylko niektóre z miejsc, gdzie wyświetlony został wspaniały film autorstwa Michała Muzyczuka. Dzieło wszędzie było przyjmowane z ogromnym zainteresowaniem, nie brakowało też wzruszenia mieszkańców przejętych historią Męczenników Podlaskich.

„Modlitwa o Polskę – z ziemi podlaskiej” to film opowiadający o losach tysięcy unickich rodzin, które w drugiej połowie XIX wieku cierpiały na terenie dzisiejszego Południowego Podlasia męki ze strony caratu. W 1996 roku trzynastu unitów zamordowanych w czasie masakry w Pratulínie zostało uznanych błogosławionymi przez papieża Jana Pawła II. Tym samym stali się symbolem doświadczeń całej lokalnej społeczności.

Bp Kazimierz Gurda:
film ważny dla diecezji

– Film jest bardzo ważny dla diecezji

siedleckiej, która dziedziczy tę niezłomność przodków. Ciekawe jest połączenie pomiędzy tym, co było, historią bolesną i trudną oraz tym, co dzisiaj. A to, co jest dzisiaj, jest zakorzenione w tym, co było – mówił podczas uroczystego pokazu filmu w Białej Podlaskiej ordynariusz siedlecki bp Kazimierz Gurda. – Wartości duchowe, którymi żyli unicy i za które oddali życie, zostały tutaj zachowane. To wartości trwałe, niezmiennie. Nie da się ich zniszczyć – podkreślał bp Gurda.

Z poczucia dumy

– Uważam, że szczególnie dzisiaj, w czasach zmasowanego ataku lewicy na wszystko, co żywi się ze źródła chrześcijańskiej wiary i polskiej tradycji, zobowiązani jesteśmy bronić naszego dziedzictwa – mówi senator Grzegorz Bierecki, inicjator powstania filmu. – I tak właśnie traktuję swoją misję w tym obszarze: to obrona tego, co nasze, dobre, prawdziwe. „Modlitwę za Polskę...”, podobnie jak wcześniejsze filmy i przedsięwzięcia, zrobiliśmy w poczuciu dumy

i obowiązku. Dumi z pięknej, pełnej duchowej treści historii naszego Południowego Podlasia. I obowiązku, by tę historię, kulturę, duchowość pokazać całej Polsce i całemu światu – podkreśla parlamentarzysta.

Wyjątkowy finał

Cykl otwartych, bezpłatnych pokazów „Modlitwy za Polskę...” kończy wyjątkowe spotkanie z filmem i duchowością w parczewskiej Bazylice, które odbędzie się w sobotę, 12 października (południe po Mszy Św. o godz. 17). Potem przyjdzie czas na ogólnopolską premierę filmu – producenci uzgadniają ostatnie szczegóły dotyczące tej kwestii z TVP. Przypomnijmy, że za produkcję odpowiada Fundacja im. Franciszka Stefczyka reprezentowana przez Romualda Orła oraz Fundacja Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”. Realizację filmu wsparł Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. W główną rolę wcielił się Marek Bukowski, a narratorem jest Adam Ferency.

HS



foto. materiały własne, materiały prasowe



REKLAMA

Zyskaj nawet 150 zł!

Kupujesz, płacisz i zgarniasz nawet 150 zł co miesiąc. Sprawdź szczegóły!



AntyPiS się domknął. Każdy głos nie na PiS to głos na III RP. Ważny wniosek po laurce TVN dla Konfederacji

CYTAT TYGODNIA



MICHAŁ KARNOWSKI
dziennikarz, publicysta, autor książek

Polityka to okrutna pani. Niszczy słabe charaktery, łamie dumę, prowadzi na manowce. Kto by cztery lata temu pomyślał, że Paweł Kukiz, rockowy buntownik będzie się aż tak czule przytulał do PSL? A Konfederacja, ponoć emanacja antysystemu, otrzyma w głównym dzienniku TVN laurkę? Najlepiej tę laurkę ilustrują słowa reportera: „Chcą przekonać, że Polska taka, jaką ją widzą, może być inna i lepsza. Ich Polska to nowoczesna i tradycyjna zarazem” — mówił pan Paweł Płuska, a brzmiało, jakby zachwalał Platformę Obywatelską. Może to niechcący tak wyszło? Może sympatyczny nagle w kamerze TVN pan Robert Winnicki, uśmiechnięty radośnie Grzegorz Braun, całkiem ciekawy Janusz Korwin-Mikke, fragmenty teledysku partyjnego, piękna na planszy prezentacja obietnic, to tylko tak przez przypadek? A może nie, bo jak pisałem po debacie w TVP, Konfederacji naprawdę bliżej do opozycji niż do PiS. Przypomnę: w debacie pan Jacek Wilk

zaprezentował bardzo liberalny, wręcz turboliberalny program gospodarczy. A już likwidacja obowiązkowego ZUS to cofnięcie Polski i Polaków do XIX wieku, oznacza w warunkach naszych (niestabilność firm, brak kapitału i zasobów wielopokoleniowych) po prostu nędzę na starość. Bon edukacyjny to też postulat liberalny, likwidujący de facto powszechny standard edukacji, zwiększający rozwarstwienie jakościowe. Także w sprawie polityki zagranicznej krytyka sojuszu z USA brzmiała podobnie jak ta czyniona przez opozycję (rzekoma „przeważnie klęcznika”). W sprawach cywilizacyjnych pan Wilk po prostu uchylił się od sporu, stwierdzając iż to sprawy prywatne, a związki partnerskie są wedle prawa polskiego legalne, bo nie są zakazane. Zgrabna, błyskotliwa formuła, całkownie abstrahująca od naporu ideologii LGBT. Jednak Platforma/SLD/PSL mogłoby tę właśnie formułę w razie potrzeby spokojnie przyjąć. Także wizja reformy sądownictwa i prokuratury (poparcie oddzielenie funkcji Prokuratura Generalnego od funkcji Ministra Sprawiedliwości i inne) brzmiały jak żywcem wyjęte z manifestacji KOD. W warunkach III RP oznacza to pozostawienie wymiaru sprawiedliwości w postkomunistycznych rękach. Podkreślam: wilcze prawo Konfederacji promować się gdzie się da i jak się da. TVN daje, oni biorą. Ja bym nie wziął, ale to inna sprawa. Istotą jest konieczność

dostrzeżenia, że domknął się na naszych oczach antyPiS. Są w nim wszyscy, poza partią Jarosława Kaczyńskiego. Wybór jest drastycznie prosty. W materiały TVN kluczowe są słowa, wypowiedziane przez reportera, że Konfederaci „w koalicję mogą wejść prawie z każdym”. Potwierdza się zatem moja intuicja, że system III RP słusznie wyczuwa, że podpompowanie wyniku Konfederacji może być ostatnią szansą na odebranie władzy Prawu i Sprawiedliwości. Zatem zatknęli polityczne nosy i pompują. I czują, że ten „antysystem” pójdzie po wyborach z nimi, z systemem. Dla wyborców obozu propolskiego, którym zależy nie na słowach, a czynach, na kontynuacji zmian ostatnich czterech lat, wnioski są dwa.

Po pierwsze, każdy głos oddany na jakąkolwiek inną niż Prawo i Sprawiedliwość partię, bez względu na to jak bardzo patriotycznie ona się przedstawia, jest głosem na system III RP. Na powrót ekipy z lat 2007-2015 do władzy. Choćby bowiem Schetyna z Kosiniakiem-Kamyszem zawarł sojusz nie tylko z Kukizem i Konfederacją ale także z diabłem, pozostaną tym, czym byli.

Po drugie, obóz propolski – prawdziwy antysystem – musi walczyć do końca o samodzielną większość, o 231 mandatów, o poparcie w okolicach 50 procent. Nic nie jest bowiem rozstrzygnięte, każdy głos może zdecydować.

Przez te cztery ostatnie lata udało się doprowadzić do tego, że jakość życia mieszkańców na wsi zdecydowanie się poprawiła. Dzisiaj przychodzę do państwa i mam odwagę prosić: zaufajcie nam jeszcze raz.

Będą nam zazdrościć prawie wszystkie kraje UE



JANUSZ SZEWCZAK
Poseł PiS

Spowolnienie gospodarcze dotknie głównie kraje, które posiadają wspólną walutę euro, a zwłaszcza tak doceniane przez PO Niemcy i będzie to w dużej mierze na ich własne życzenie z powodu wojny handlowej z USA, gigantycznych kosztów utrzymania imigrantów (wkrótce może napłynąć ich nowa fala) oraz z powodu utrzymywania przez niemiecki budżet od lat wysokiej nadwyżki finansowej jak i Brexitu. Paradoksalnie Polska może skorzystać na kłopotach krajów strefy euro, jak i Brexitu, bo część dużego biznesu będzie chciała przenieść swoje działania i usługi do stabilnego gospodarczo i bezpiecznego kraju nad Wisłą. Polska posiada jako atut, duży rynek wewnętrzny z wysokim

popytem indywidualnym i rosnącymi płacami, zwłaszcza wśród najuboższych (płaca minimalna oraz gigantycznymi programami socjalnymi (ok. 80 mld zł.), które stymulują koniunkturę gospodarczą), również biznes amerykański oraz Korei Południowej są coraz bardziej zainteresowani polskim rynkiem. Wzrost PKB na poziomie 3,8-4 proc. przy niemieckiej recesji i ok. 1 proc. PKB krajów strefy euro to żadne spowolnienie, bezrobocie na poziomie 5,1 proc. to poziom godny zazdrości we Francji czy Hiszpanii. Nowy, polski rząd PiS zajmie się w 1-szych 100 dniach po wyborach konkretnymi czyli nową 5-ką Jarosława Kaczyńskiego. Rząd POKO oczywiście zajmie się wyłącznie likwidacją: 500 Plus, TK, IPN, CBA, RMP, TVP, WOT, zablokowałby budowę CPK i przekopu Mierzei Wiślanej i wtedy z pewnością mielibyśmy poważne spowolnienie gospodarcze, o którym tak marzy PO i KO oraz Grzegorz Schetyna. Jakby nie zaklinali rzeczywistości, totalna opozycja i zaprzężenie z nią celebryci, a zwłaszcza ich gospodarczy eksperci z prof. Leszkiem Balcerowiczem i dr Andrzejem Rzońcą

na czele, Polska pozostanie w 2020r. jednym z najszybciej rozwijających się krajów Europy bez względu na bezbożne życzenia kryzysu gospodarczego ze strony totalnej opozycji, której klęska w najbliższych wyborach nie spowoduje oczywiście żadnego Armagedonu w sferze finansowej i gospodarczej. Rynek wewnętrzny zostanie dodatkowo zasilony kwotą co najmniej kilku miliardów złotych rocznie, które odzyskają od banków tzw. kredytobiorcy frankowi po ostatnim wyroku TSUE. Procentować będą również dziesiątki miliardów złotych przeznaczone na przebudowę i odbudowę linii kolejowych, budowę mostów i 100 nowych obwodnic oraz zrównanie dopłat dla polskich rolników. Oczywiście Polska winna zacząć poszukiwać zarówno nowych kierunków eksportowych, nowych dziedzin rozwojowych i nowych źródeł pozyskiwania dochodów poprzez ponowne uprzemysłowienie w tym np. budowę fabryk leków, przetwórci rolno-spożywczych, zwłaszcza w tzw. Polsce Wschodniej oraz wyraźnego wzmocnienia nadzoru, większej synergii i większych efektów z działalności spółek SP, nie wykluczając przejęć, konsolidacji czy niezwykle potrzebnego i sensownego połączenia Orlenu i Lotosu tak zablokowanego przez PO i opozycję czy wreszcie poprawy efektywności energetycznej. Jutro rzeczywistość może być lepsze, gdy dba się o interes narodowy i poprawę zamożności Polaków.

BEATA SZYDŁO
Europosłanka PiS



KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

kasastefczyka.pl

801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

Spełnij warunki promocji „KASA WRACA”, obowiązującej od 17.07.2019 r. do odwołania. Szczegóły w regulaminie dostępnym w placówkach oraz na kasastefczyka.pl.



ZAPALASZ SILNIK GASISZ POŻAR



#DobryKierowca

Kupując na stacjach **ORLEN**, wspierasz
ORLEN DLA STRAŻAKÓW

Fundacja ORLEN, od blisko 20 lat, przekazuje środki na zakup sprzętu dla komend Państwowej Straży Pożarnej oraz jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej.

Dowiedz się więcej na:
www.dobrykierowca.ornen.pl



DZIEDZICTWO, WIARA, TOŻSAMOŚĆ

– Musimy pielęgnować i umacniać wspianą duszę naszego regionu, obecną w historii, tradycji i kulturze Południowego Podlasia. Staram się to robić od 8 lat – mówi nam senator Grzegorz Bierecki. Nawet jego najzagorzalsi przeciwnicy przyznają, że na tym polu parlamentarzysta odniósł wiele sukcesów.



Murale ku czci Żołnierzy Wyklętych, dbałość o skarby sztuki sakralnej, przywiązanie do wiary i tradycji – tacy jesteśmy i tacy chcemy pozostać

POŁUDNIOWE PODLASIE

Ostatnim z nich jest wsparcie działań konserwatorskich w klasztorze Ojców Kapucynów w Białej Podlaskiej. Późnobarokowe malowidła wykonane około połowy XVIII wieku odkryto w trakcie restauracji klasztoru.

Skarby kultury materialnej

Prace renowacyjne i konserwatorskie

są niezwykle kosztowne. Od 2012 roku wspiera je senator Grzegorz Bierecki, który m.in. sfinansował inwentaryzację bezcennych zabytków sztuki sakralnej. Teraz fundacja parlamentarzysty podpisała z Zakonem Kapucynów umowę dofinansowania konserwacji i renowacji barokowej dekoracji krużganków. Dzieło wparło także Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Prace trwają.

Przywiązanie do wiary

Ciekawą formą manifestacji przywiązania do wiary i tradycji są Orszaki Trzech Króli, od początku wspierane przez senatora Grzegorza Biereckiego. Weszły one już na stałe do kalendarza wydarzeń Południowego Podlasia. Parlamentarzysta sfinansował też ochronę cudownego obrazu Matki Bożej Kodeńskiej i wiele innych inicjatyw związanych z Kościołem. Dzięki zaangażowaniu Biereckiego i jego fundacji powstały też nowe znaki przywiązania do Ojczyzny i jej najwybitniejszych postaci. W Białej Podlaskiej jest pomnik śp. Lecha i Marii Kaczyńskich a w miastach regionu – murale ku czci Żołnierzy Wyklętych.

reckiego i jego fundacji powstały też nowe znaki przywiązania do Ojczyzny i jej najwybitniejszych postaci. W Białej Podlaskiej jest pomnik śp. Lecha i Marii Kaczyńskich a w miastach regionu – murale ku czci Żołnierzy Wyklętych.

Uhonorować bohaterów

– Ludzie, którzy starają się mnie wyeliminować z życia publicznego Południowego Podlasia drwią, że dzięki

mnie są tu tylko te murale. To oczywiście skrajna nieprawda, ale nawet gdyby tak było, byłbym z tego dumny. Żołnierzom Wyklętym należy się wieczna cześć i chwała. I jakoś żaden z tych, którzy dzisiaj śmieją się z tej inicjatywy, nie wpadł na pomysł by tych dzielnych Polaków uhonorować. A ja będę to robił zawsze – mówi senator Grzegorz Bierecki.

HS

Ideologia LGBT może przyjść i do nas!

Czołowy polityk anti-PiS na Południowym Podlasiu Riad Haidar deklaruje wprost: jestem za adopcją dzieci przez pary homoseksualne. Prezydent Białej Podlaskiej nie sprzeciwia się, gdy do miasta przyjeżdżają „edukatorzy”, którzy chcą nauczać miejscowych, jak kochać inność i być tolerancyjnym. Po cichu, niepostrzeżenie, obyczajowa rewolucja nadchodzi i do nas!

POLSKA

Kiedy latem aktywiści tęczowej organizacji Stonewall zapowiedzieli wizytę w Białej Podlaskiej, by uczyć nas, czym jest tolerancja, wielu uznało to za dziwny żart. Szybko okazało się jednak, że nikt nie żartuje.

Nauczali o homo-kulturze

„Letniej Akademii Równości” nie sprzeciwił się prezydent Michał Litwiński. Co więcej – dotowany przez jego urząd portal radiobiper.pl promował wydarzenie, zapraszając na Akademię mieszkańców Białej Podlaskiej! Czym była Akademia? Pogadankami prowadzonymi przez promotorów kultury LGBT (lesbijki, geje, biseksualiści, transseksualiści). Przedstawiciele organizacji przekonywali, że „im więcej znamy osób LGBT+, tym nasz poziom akceptacji wobec nich wzrasta” i właśnie dlatego postanowili dać się poznać

mieszkańcom Białej Podlaskiej.

Haidar: tak dla homo-adopcji

Całkiem otwarcie o wsparciu dla postulatów skrajnej lewicy mówi Riad Haidar, kandydat KO do Sejmu. W ogólnopolskim programie radiowym przyznał, że jest zwolennikiem tzw. małżeństw homoseksualistów. A na pytanie, czy takie pary powinny mieć prawo adopcji dzieci, odpowiedział bez zastanowienia: dlaczego nie? Potem, mimo wielu pytań od dziennikarzy, nie wycofał się z tych słów. Zamiast tego odgrywa ofiarę „nagonki”, bo media cytują jego własne słowa.

Uderzenie w Maryję

O ryzykach związanych z nachalną propagandą będącą częścią skrajnie lewicowej ofensywny obyczajowej mówił w niezapomnianym kazaniu kodeńskim ordynariusz siedlecki bp Kazimierz Gurda.

– Jesteśmy świadkami bardzo mocnego uderzenia w Maryję, matkę Jezusa. Szczególnie w jej cudownym jasnogórskim obrazie. Jest on profanowany. Jej złota aureola zastąpiona jest tęczowymi kolorami, które symbolizują ideologię LGBT. Ideologię ateistyczną, wykluczającą porządek, jaki Bóg ustanowił na świecie i do którego stworzył człowieka – mówił 15 sierpnia bp Gurda, dodając, że abp Marek Jędraszewski słusznie nazwał tę ideologię „tęczową zarazą”.

Stażmy przy Maryi!

– Wpatrujemy się w Maryję i naśladujemy ją w trwaniu przy Jezusie i jego Kościele. Jesteśmy przekonani, że dzięki Maryi i razem z nią będziemy mogli przeciwstawić się duchowej chorobie naszych czasów. Maryja nas obroni, tak jak pomogła nas obronić w 1920 roku przed czerwoną zarazą grożącą naszej ojczyźnie. Po-



Parada równości. Czy będziemy oglądać takie sceny również u nas?

mogła obronić jej wolność i uratować od bolszewickiego ateizmu. Bracia i siostry stażmy przy prawdzie bożej, stażmy przy prawdziwym Bogu,

stażmy przy Maryi, która jest świadkiem prawdy – apelował bp Gurda w Kodniu.

HS

JAROSŁAW DAŁ, GRZEGORZ ZABIERZE

„Wszystko, co dane, nie będzie odebrane” – to jedno z najważniejszych haseł Koalicji Obywatelskiej przed wyborami. Dlaczego jednak ktokolwiek miałby w nie uwierzyć? Prześledziliśmy, co o 500+ mówili politycy KO przez minione cztery lata i co mówią dziś. Sprawdziliśmy, co myślą ich wyborcy. Wniosek jest jeden – programy społeczne wprowadzone przez Prawo i Sprawiedliwość są poważnie zagrożone. A turboliberalowie pod przywództwem Grzegorza Schetny aż przebierają nogami, by je przyciąć (...).

POLSKA

Zebrałiśmy dziesiątki wypowiedzi polityków KO w tej sprawie. Wnioski? W najlepszym razie nie wiadomo, co z programem 500+ zrobi ekipa od „reformowania” OFE czy wprowadzania „na chwilę” wyższego VAT, jeśli przejmie ster rządów. Najbardziej prawdopodobne jest, że go tak „zmodyfikuje”, „zmodernizuje”, „urealni”, iż niewiele z niego zostanie, a setki tysięcy albo i miliony polskich rodzin zostaną ograbione z tych środków (...).

„Nie ma takiej możliwości”

500+ było pomysłem Jarosława Kaczyńskiego. Pierwszy raz usłyszeliśmy o nim w lutym 2014 r. Wtedy Andrzej Duda przed wyborami samorządowymi przedstawiał szczegóły programu. W odpowiedzi premier Donald Tusk mówił: „Według mojej najlepszej wiedzy nie ma takiej możliwości sfinansowania tego projektu. Ja bym najchętniej dał nie na drugie 500, tylko od pierwszego po 1 tys. miesięcznie. Ponieważ łatwo przychodzi formułować tego typu obietnice, to moim zdaniem wtedy, kiedy jest ktoś, kto ma wiedzę na temat tego, jak funkcjonuje państwo, ile można pieniędzy wziąć od podatników, to warto może z nim – czyli w tym przypadku ze mną – podyskutować, czy to jest możliwe, czy nie. [...] Jeśli ktoś w Polsce wie, gdzie te miliardy leżą zakopane i można je natychmiast uruchomić i porozdawać ludziom, to ja będę najszczęśliwszym premierem w Europie, jeśli będę mógł być autorem czy współautorem takiego projektu [...]”. Po objęciu urzędu prezydenta Andrzej Duda zwrócił się do Ewy Kopacz o przyjęcie ustawy wprowadzającej 500+ jeszcze przed wyborami parlamentarnymi. Ówczesna szefowa rządu odpowiedziała 13 sierpnia 2015 r.: „Można oczywiście obiecywać na prawo i lewo. Tylko że aby być rzetelnym – a ja traktuję tę obietnicę złożoną przez prezydenta Dudę jako obietnicę honorową – to pan prezydent Duda dzisiaj powinien wiedzieć, że w budżecie państwa na rok 2016 nie ma środków na tego rodzaju pomysły i tego ro-

dzaju ustawy, ponieważ koszt wdrożenia w życie tego pomysłu zapisanego w ustawie przekracza nasze możliwości budżetowe. [...] Ja w tej chwili nie będę się podpisywała pod projektem, który wiem, że będzie tylko i wyłącznie czczą obietnicą, bez pokrycia w budżecie”. 25 października 2015 r. odchodzący minister finansów Jacek Rostowski w czasie wieczoru wyborczego mówił w TVP: „Na te obietnice, które PiS złożył, pieniędzy po prostu nie ma i nie będzie do końca tej kadencji”. Rząd Beaty Szydło nie oglądał się na zakłęcia opozycji i szybko przystąpił do realizacji wyborczej obietnicy. 9 lutego 2016 r. Nowoczesna w pierwszym sejmowym czytaniu wносиła o odrzuceniu ustawy wprowadzającej program 500+. Katarzyna Lubnauer mówiła: „Ten projekt jest drogim, nieefektywnym projektem socjalnym, który jest nieprzyzwoity i niesprawiedliwy. Jest czystym populizmem, którego Nowoczesna poprzeć nie może”. Gdy PiS program wprowadziło, okazało się, że pieniądze jednak się znalazły, a Polacy są programem zachwyceni, PO zmieniła ton i próbowała sobie przypisać zasługi (...).

Najazd Hunów

Dla polityków opozycji i sprzyjających im mediów w zasadzie od początku tej kadencji było jasne, że program 500+ to zło. Bo pozwolił dojść do władzy PiS, bo Kaczyński kupił za te pieniądze głosy polskiej biedoty. Taka naracja, pełna pogardy przy jednoczesnym niezrozumieniu, czym ma być to świadczenie, sączyła się przy każdej nadarzającej się okazji. Początek sierpnia 2016 r. „Newsweek” z okładki atakuje „Wakacje za 500+”. Małżeństwo z czwórka dzieci i pieskiem. Piłki, dmuchane zabawki, hulajnoga i walizki. Mimo lata ojciec w czarnej patriotycznej koszulce z napisem „Polska”. Żeby było jasne, co to za gagatki zjechały nad Bałtyk. Tytuł szokujący: „Widokówka znad morza. Najazd Hunów”. Wstęp do tekstu: „Piją, klną i śmieją. Nie wiedzą, jak się zachować. Nawet gdy toną, wstydzą się wzywać pomocy. Nad Bałtyk przyjechała re-



Partia Grzegorza Schetny wciąż zmienia zdanie nie tylko w sprawie 500 plus

kordowa liczba turystów. Wielu po raz pierwszy w życiu” (...). Mamy tutaj „pana Roberta, 30-letniego tynkarza z Zamościa”, który od rana do popołudnia wypija 10 piw, a potem awanturuje się z obcokrajowcami. Pracownicy nadbałtyckich lokali i pensjonatów odnotowują także osoby, które śmierdzą i śmieją („pieluchy mi potrafią wyrzucić do popielniczki na niedopałki”) oraz kradną („koniec lipca, a ja nie mam połowy łyżeczek”). A pytana o „efekt 500+” „superniania” Dorota Zawadzka dokłada jeszcze problem fekalny: „Z jednej strony fantastycznie, bo wiele maluchów pierwszy raz w życiu zobaczyło morze. Niektóre nawet nie wiedzą jakie. Mówię Bałtyk, a one oczy szeroko otwarte. [...] Pytam, co to wydmy? Słyszę: wydmy to miejsce, gdzie robi się kupę. Prawda jest taka, że dziś nad polskim morzem rządzi sraczka. [...] Nic dziwnego, że na plażach Polaków witają bannery reklamujące środki na rozwolnienie”.

Funkcje i dysfunkcje

Politycy PO uwielbiają podkreślać swoją „wyższość” i „lepszość”. To towarzystwo tak po prostu ma, że lepiej wie, jak wydać czyjeś pieniądze, i nie może ścierpieć, że PiS dało ludziom gotówkę. 17 października 2016 r. poseł PO Rafał Trzaskowski w Onecie: „500+, ten program rozdawnictwa, jest dużą pułapką

dla Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej. Stwierdziliśmy jedną rzecz. Jeżeli obywatele rzeczywiście wolą mieć pieniądze w kieszeni, a nie pieniądze w przedszkolach, w żłobkach, w programach wspierających matki, które rodzą dzieci – myśmy wydawali dokładnie takie same pieniądze albo nawet większe na wspieranie rodzin – to jesteśmy w stanie to zrozumieć i nie będziemy likwidować tego programu. Natomiast musimy ten program uczynić sensownym.” Czyżby kolejne hasło wytrych, oznaczające likwidację (...)? W maju 2017 r. Sławomir Nitras w Onecie: „Nie warto pracować, nie warto podejmować jakichkolwiek starań, bo wystarczy mieć dzieci i żyjemy na dzieci; to są postawy patologiczne”. 4 maja 2017 r. Grzegorz Schetyna w „Dzienniku Gazecie Prawnej”: „Będziemy mówili o urealnianiu 500+, przeznaczaniu tego świadczenia na pierwsze dziecko, ale także o przyznawaniu świadczenia dla osób aktywnych zawodowo, pracujących lub szukających pracy. Jeśli mamy płacić 500+ tym, którzy nie pracują, to powinno to pochodzić z innych części polityki społecznej” (...). 23 sierpnia 2017 r. Borys Budka dla „Die Zeit” mówił o „populistycznych reformach” PiS: „Weźmy np. obniżenie wieku emerytalnego albo program zasiłków na dzieci 500+. To podoba się

ludziom. Jednak w dłuższej perspektywie nie jest to ani możliwe do sfinansowania, ani rozsądne” (...).

26 listopada 2018 r. Jan Grabiec w „Super Expressie”: „Będziemy chcieli w następnej kadencji Sejmu zająć się problemem pod tytułem »Czy się stoi, czy się leży, 500+ się należy«. To jest dysfunkcyjne. 500+ sprawia, że trwale bezrobotni rodzice nie podejmują pracy, bo korzystają z dodatku. Jeśli ojciec z matką nie pracują, a utrzymują się tylko ze świadczeń socjalnych, to jest to problem. Nie może być tak, że obydwoje nie pracują, bo w takich przypadkach 500+ jest szkodliwe”.

29 listopada 2018 r. Małgorzata Kidawa-Błońska w RMF FM: „Na pewno ten system trzeba przejrzeć. [...] Nie może być tak, że są w Polsce rodziny, dla których to jest... nie ma żadnej aktywności zawodowej. [...] Nie może być tak, że ojciec i matka nie pracuje w ogóle. Bo jeżeli nie ma możliwości, to tak, ale są osoby w naszym kraju, które nie pracują dlatego, że uważają, że to 500+ zaspokaja ich potrzeby. Nie myślą o potrzebach dzieci.”

Jednak nie dla wszystkich

25 marca 2019 r. Urszula Augustyn (w gabinecie cieni PO szykowna na ministra edukacji narodowej) także przyznała, że Platforma chce uzależnić przyznawanie 500+ od tego, czy przynajmniej jedno z rodziców pracuje. „Nie może być tak, że dwoje rodziców nie pracuje i dostają pieniądze” – mówiła w Polsat News.

16 czerwca 2019 r. Klaudia Jachira w Tok FM: „Nie jestem żadną ekspertką, ale ja tak widzę świat. Wyciągam proste wnioski, tak jak każdy z Polaków. Jeżeli dostajemy 500+, to wartość pieniądza siłą rzeczy spada. [...] Państwo nie powinno nagradzać za rozmnażanie” (...).

19 września 2019 r. Henryka Krzywonos przed bramą Stoczni Gdańskiej: „500+ nie załatwia niczego, bo z jednej strony niszczy, z drugiej strony trochę pomaga [...]. Na wsiach, na których jestem obecna bardzo często, ludzie porzucili pracę, nikt nie zbiera truskawek, nikt nie wychodzi do robienia prac polowych, kiedy kiedyś pomagali, bo



uważają, że to starczy. To się odbije na dzieciach”. I pomyśleć, że Krzywonos była jedyną posłanką PO, która w 2016 r. głosowała za 500+.

23 września 2019 r. Riad Haidar, „jedyńka” KO w okręgu chełmskim, rozmawiał w RMF FM z Robertem Mazurkiem. Zdradził, że przyszedł rząd KO „zmodyfikuje” 500+. Cóż to oznacza? Że wprowadzi próg dochodowy, powyżej którego świadczenie nie będzie wypłacane. Problem pojawił się, gdy dziennikarz dopytywał, od jakiego dochodu można uznać kogoś za „najbogatszego”, bo dla takich osób wyplat ma nie być. Ostatecznie kandydat stwierdził, że jeśli ktoś w rodzinie będzie miał więcej niż 25 tys. zł netto na osobę, to z programu zostanie wykluczony. Później, gdy usłyszał, że jednak takie osoby trudno uznać za kreżusów, próbował mętnie tłumaczyć, że „to był tylko taki przykład” i być może wartość tej kwoty „za kilka lat już należałoby liczyć zupełnie inaczej”. Tym bardziej że KO ma zamiar zrównać pensje Polaków z pensjami Francuzów, Brytyjczyków czy Niemców.

„Się powtarzało”

Zagrożony jest nie tylko program 500+, ale i wprowadzone przez PiS obniżenie wieku emerytalnego. Tej reformy politycy Koalicji Obywatelskiej nigdy nie przestali krytykować i gdyby tylko mogli, natychmiast by ją cofnęli.

1 lipca 2015 r., gdy Ewa Kopacz kończyła swoje urzędowanie w kancelarii premiera, mówiła o przedwyborczych zapowiedziach PiS: „Przywrócenie wieku emerytalnego do poprzedniego stanu jest destabilizacją finansów publicznych. O tę stabilizację walczyliśmy przez ostatnie osiem lat. I Polacy bardzo ciężko musieli to znosić, bo to oni są tymi, którzy nie mieli podwyżek. Im się wiecznie powtarzało, że jest ciężko, bo jest kryzys, więc trzeba dbać o to, by były bezpieczne i stabilne finanse publiczne. Jeśli ktoś dzisiaj próbuje populizmem burzyć tę stabilność finansów publicznych, to ja pytam: czy chce mieć drugą Grecję w Polsce?”

Samo „się mówiło”, czy może mówił to ktoś konkretny? Np. Donald Tusk z Ewą Kopacz i resztą ekipy PO-PSL, którzy bez przerwy powtarzali, że kryzys będzie, jest, albo wciąż odczuwamy jego skutki i dlatego Polacy muszą pogodzić się z wieloma wyrzeczeniami. I PO wciąż nie wyzbyła się swojego pomysłu, by zmusić Polaków do pracy do 67. roku życia.

25 kwietnia 2019 r. Grzegorz Schetyna mówił w TVN: „Polska to kraj, w którym kobiety przechodzą w najniższym wieku na emeryturę. To problem dla następnych pokoleń. Polityka PiS jest absurdalna, kolejne pokolenia będą miały ogromny problem z utrzymaniem tej wielkiej rzeszy emerytów. Dlatego chcemy urealnić emerytury”. I znów w ustach Schetyny to magiczne „urealnienie”, na którego dźwięk polskie rodziny drżą.

Czas decyzji

W poprzek narracji KO idą niekiedy (rzadko, ale jednak – dlatego warto to

odnotować) nawet co uczciwsze publikacje sympatyzujących z nimi mediów. W sierpniu 2017 r. serwis OKO.press pisał: „Poziom transferów socjalnych – mierzony jako udział takich wydatków w PKB – jest w Polsce wciąż niski na tle Europy, a 500+ może być nawet traktowane jako krok w stronę wyrównania tej dysproporcji”.

Czy podobnie myślą politycy KO? Nie ma podstaw, by tak sądzić. Dla tej ekipy odruchem bezwarunkowym jest sięganie do kieszeni wszystkich Polaków, gdy w wyniku złe prowadzonej polityki ekonomicznej w budżecie zaczyna brakować pieniędzy. Tak było w 2010 r. z podniesieniem VAT do 23 proc. – „na chwilę”, na trzy lata. „Jesteśmy gotowi do decyzji, w tym do korekty, do podwyższenia o 1 punkt procentowy VAT, ponieważ uznaliśmy, że ta metoda jest stosunkowo najmniej dotkliwa dla obywateli, a uzupełnia dochody państwa w taki sposób, który uchroni Polskę przed niebezpiecznym poziomem zadłużenia” – mówił wtedy Donald Tusk. „Korekta” obowiązuje do dziś.

Podobnie było ze środkami zgromadzonymi w OFE. Tusk przekonywał, że pieniądze w funduszach „nie są własnością Polaków”, bo „polski system emerytalny jest systemem partycypacyjnym”. I bezceremonialnie zdecydował o przesunięciu ponad 152 mld zł z Otwartych Funduszy Emerytalnych do ZUS.

Poza wieloma sukcesami Jarosław Kaczyński w ciągu ostatnich kilku lat dokonał jeszcze jednej rzeczy, którą rozpatrywać trzeba w kategoriach politycznego cudu – najtwardszych liberałów zmienił w ludzi wrażliwych społecznie. Te same osoby, które przez lata dałyby się pokroić, byle tylko nie doprowadzić poprzez „rozdawnictwo” do „katastrofy finansów publicznych”, dziś – przed wyborami – są skłonne deklarować wydawanie miliardów na wsparcie socjalne.

Jednak doświadczenie uczy, że to tylko przedwyborcza kiełbasa. Nie można wykluczyć scenariusza, w którym premier Grzegorz Schetyna (nie ludźmy się, że Małgorzata Kidawa-Błońska ma jakiegokolwiek szanse stanąć na czele rządu) wyjdzie na konferencję prasową i tak odwróci sytuację, że pewnie nawet siebie przekona do konieczności cięć w budżecie. Sorry, ale nie mamy klimatu dla 500+, sami rozumiecie... A towarzyszący mu główny ekonomista PO prof. Andrzej Rzońca przedstawi dowolną liczbę wykresów i analiz uzasadniających wycofanie się ze wszystkich obietnic.

Może nawet pójdą dalej i pojawią się zapędy do postawienia autorów programu 500+ przed Trybunałem Stanu za wprowadzenie Polski na ścieżkę „drugiej Grecji”? Tu wszystko jest możliwe. Dlatego decyzje, które podejmiemy 13 października, będą nadszczaj ważne.

MAREK PYZA, MARCIN WIKŁO

Cały tekst opublikowano w tygodniku Sieci, nr 40/2019 r.

AGD

NAPRAWA telewizorów i monitorów, Serwis Elektroniki RTV, ul. Księcia Witolda 19/3 (obok Lidla) Biała Podlaska. Tel. 83 342 32 32, 504 035 771

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ I WYNAJEM RUSZTOWAŃ ELEWACYJNYCH WARSZAWSKICH www.mekbud.pl. Tel. 795-400-522

REMONTY łazienki, glazura, terakota, płytki elewacyjne, granitowe, gładzie, malowanie, ogrodzenia, pustak łupany, klinkier. Tel. 507961288

MATRYMONIALNE

SZUKAM dziewczyny stanu wolnego od 26-32 lat Biała Podlaska, Piszczac, Międzyrzec podlaski. Tel. 883571298

MOTORYZACJA

SPRZEDAM Renault Clio II 2001 r. silnik 1.2 151 800

km. Tel. 794757920

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

MIESZKANIE w bloku 50 m² w Międzyrzeczu Podlaskim sprzedam lub wynajmę. Tel. 518235877

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

STANCJA do wynajęcia dla dziewczyn (uczennice, studentki, pracujące) blisko AWF. Tel. 506862903

ROLNICZE

KUPIĘ stodołę może być zawalona. Tel. 503-100-349

SKUP zboża, kukurydzy, grochu, łubinu, min. 20t. Zapewniam transport. Tel. 504082106

RÓŻNE

POŻYCZKA pozabankowa do 1000 zł w 15 minut.

Minimum formalności. Akceptujemy każde źródło dochodu. Bez sprawdzania w BIK. Biała Podlaska. Tel. 795502191

ODDŁUŻANIE – Pożyczki, upadłości, antywindykacja. Tel. 799241000

USŁUGI TRANSPORTOWE CALA POLSKA AUTA DO 3 T AUTO Z PRZYCZEPĄ DO 6T www.mekbud.pl. Tel. 795-400-522

KLATKA dla królika duża nowa. Tel. 519619442

USŁUGI

POŻYCZKI pozabankowe pod grunty rolne i nieruchomości bez BIK, umowa notarialna, RRSO 36% rok, szybko i uczciwie. Tel. 577873616

ZDROWIE

MEDYCYNĄ estetyczną i anti-aging, lek. med. Małgorzata Konon-Kisiel, botox, kw. hialuronowy, peelingi medyczne, leczenie łysienia i nadmiernej potliwości. Tel. 501620981

INSTRUKCJA DODAWANIA OGŁOSZEŃ:

Aby dodać ogłoszenie należy nadać wiadomość SMS na numer **73601** – koszt sms-a 3,69zł (3 złote + 23 procent VAT) za 160 znaków.

Wiadomość musi zostać napisaną w języku polskim bez polskich znaków diakrytycznych wg. wzoru:

tpo.kod rubryki.tekst ogłoszenia.numer telefonu

Kody rubryk:

tpo.a.x.y gdzie „a” oznacza rubrykę: **AGD**

tpo.b.x.y gdzie „b” oznacza rubrykę: **BUDOWLANE**

tpo.k.x.y gdzie „k” oznacza rubrykę: **KSIĄŻKI**

tpo.ma.x.y gdzie „ma” oznacza rubrykę: **MATRYMONIALNE**

tpo.me.x.y gdzie „me” oznacza rubrykę: **MEBLE**

tpo.mo.x.y gdzie „mo” oznacza rubrykę: **MOTORYZACJA**

tpo.n.x.y gdzie „n” oznacza rubrykę: **NAUKA**

tpo.nk.x.y gdzie „nk” oznacza rubrykę: **NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ**

tpo.nw.x.y gdzie „nw” oznacza rubrykę: **NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ**

tpo.ns.x.y gdzie „ns” oznacza rubrykę: **NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM**

tpo.op.x.y gdzie „op” oznacza rubrykę: **ODDAM-PRZYJMĘ**

tpo.o.x.y gdzie „o” oznacza rubrykę:

ODZIEŻ

tpo.pp.x.y gdzie „pp” oznacza rubrykę: **PRACA PODEJMĘ**

tpo.pz.x.y gdzie „pz” oznacza rubrykę: **PRACA ZATRUDNIĘ**

tpo.rl.x.y gdzie „rl” oznacza rubrykę: **ROLNICZE**

tpo.rz.x.y gdzie „rz” oznacza rubrykę: **RÓŻNE**

tpo.u.x.y gdzie „u” oznacza rubrykę: **USŁUGI**

tpo.zd.x.y gdzie „zd” oznacza rubrykę: **ZDROWIE**

tpo.zw.x.y gdzie „zw” oznacza rubrykę: **ZWIERZĘTA**

gdzie (po kropce) w miejsce „x” należy wpisać treść Ogłoszenia, a w miejsce „y” należy wpisać numer telefonu osoby wysyłającej Ogłoszenie – przykład treści sms ogłoszenie sprzedaży auta w rubryce MOTORYZACJA:

tpo.mo.sprzedam audi a4 2001r 19tdi srebrny 19000 zł. Tel.555444333

SKUTEKZNA REKLAMA

w Tygodniku Podlaskim (10 tysięcy nakładu)

tel. 695 353 321, reklama@tygodnikpodlaski.pl

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU





NASZ KOMISARZ BĘDZIE WSPIERAŁ POLSKICH ROLNIKÓW!

Świetne wieści dla rolników! Europarlamentarzyści dali zielone światło kandydaturze Janusza Wojciechowskiego na komisarza Unii Europejskiej do spraw rolnictwa. – Nareszcie mamy w KE zawodnika grającego w naszej, polskiej drużynie – podkreśla senator Grzegorz Bierecki, który wielokrotnie gościł Janusza Wojciechowskiego na Południowym Podlasiu.

UNIA EUROPEJSKA

– Też komisarza ds. rolnictwa w polskich rękach to wielki sukces negocjacyjny i ogromna odpowiedzialność za budżet ponad 300 mld euro. Jestem pewny, że Janusz Wojciechowski będzie dobrze reprezentował interesy rolników. Nie ma uczciwej konkurencji bez równych dopłat w całej UE – skomentował zatwierdzenie nominacji Janusza Wojciechowskiego premier Mateusz Morawiecki. Nowy komisarz przyjął decyzję europarlamentarzystów z ogromną skromnością i pokorą. – Dziękuję wszystkim, którzy mnie wzmacniali dobrym słowem, także krytycznym, a najbardziej rolnikom. Wygląda na to, że ze wsi wyszedłem i na wieś wracam – zaznaczył Wojciechowski.

Dobry plan dla naszych rolników

W trakcie wystućhań w PE polski komisarz mówił, że będzie promował gospodarstwa bioróżnorodne i wspierał małe gospodarstwa, które u siebie produkują żywność dla zwierząt zamiast sprowadzać ją ze Sta-

nów Zjednoczonych czy Ameryki Południowej. Odpowiedział się też za tym, by z II filara Wspólnej Polityki Rolnej, czyli ze środków na rozwój obszarów wiejskich, korzystali w większym stopniu mniejsi rolnicy, a nie, jak teraz, głównie właściciele wielkich gospodarstw. – Rolnicy nie mogą być ofiarami umów o międzynarodowym handlu. Jeśli będą ofiarami, będziemy musieli im pomóc – odpowiadał na pytania europosłów Janusz Wojciechowski – dodawał.

Odpowiedzialna, propolska postawa

– Janusz Wojciechowski, wielki przyjaciel naszego regionu, od samego początku wykazuje bardzo odpowiedzialną, propolską postawę. Jakiż to kontrast wobec tego, jak zachowuje się w Brukseli Donald Tusk czy odchodząca na szczęście komisarz Elżbieta Bieńkowska. Teraz nareszcie mamy w KE zawodnika grającego w naszej, polskiej drużynie – podkreśla senator Grzegorz Bierecki, który wielokrotnie gościł Janusza Wojciechowskiego na Południowym Podlasiu.



Janusz Wojciechowski gościł na Południowym Podlasiu na zaproszenie senatora Grzegorza Biereckiego

HS

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (provizją 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł.

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Członków nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Konto oznacza rachunek płatniczy. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.



Weź Pożyczkę Zaratka!

- Absolutnie **0 zł prowizji**
- RRSO: **tylko 9,38%**
- **Złóż wniosek** przez telefon lub w placówce

Rata to **25 zł** miesięcznie za każdy pożyczony **1000 zł**

kasastefczyka.pl

801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie